

Bilans osiągnięć - nowe kierunki działania

X Wojewódzka Konferencja PZPR rozpoczęła obrady

Odśpiewaniem „Międzynarodówki” — hymnu klasy robotniczej — rozpoczęła wczoraj obrady X Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej poznańskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej.

Obrady otworzył członek w obradach, reprezentujący KC, I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak, witając przyby-

ność pracy i niezadowolenie załogi. Uchwały VII Plenum KC stały się bodźcem do podjęcia energicznego działania dla zlikwidowania niedociągnięć. Specjalnie powołane komisje opracowują usprawnienia organizacyjne, które mają zapewnić rytmikę pracy, wzrost wydajności a co za tym idzie i zarobków.

Przemawiająca następnie Zofia Czubała, pracownica fabryki kosmetyków „Lechia”, zajęła się problemem szerokiego działania społecznego kobiet. W związku z tym — stwierdziła — nie powinny zniknąć z pola widzenia organizacji partyjnych sprawy bytowe. Zakładanie stołówek, usprawnianie działania handlu i placówek usługowych — oto, co pomaga kobietom, co angażuje ją, wciąga do działania społecznego i umożliwia to działanie. Mówczyni podała przykłady dobrego rozumienia tego zadania i wystąpiła o traktowanie spraw socjalno-bytowych jako ważnego zadania partyjnego.

Ignacy Krakowski, robotnik Kopalni „Konin”, przedstawił ogromne dokonania i zamierzenia inwestycyjne powiatu konińskiego. W obecnej 5-lacie nastąpi tu dalsza koncentracja inwestycji, które są w tym rejonie bardzo kapitałochłonne, ale jednocześnie wysoce rentowne. Wystarczy stwierdzić, że wskaźnik opłacalności jest tu dwukrotnie wyższy niż średni krajowy. Lecz dysponując

wielomiliardowymi kwotami konińscy budowniczowie mają zarazem szczególne możliwości dokonania poważnych oszczęd-

Dokończenie na str. 2

Rozmowy Kosygin-Demirel

Jak donosi TASS z Ankar, premier ZSRR A. Kosygin konferował tam w środę z premierem Turcji Demirelem. Dwaj mężowie stanu kontynuowali wymianę poglądów na sprawę stosunków radziecko-tureckich i na niektóre problemy międzynarodowe interesujące obie strony. (PAP)

Order Lenina dla K. Rokossowskiego

W związku z siedemdziesięcioleciem urodzin marszałka K. Rokossowskiego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło go Orderem Lenina za zasługi dla sił zbrojnych ZSRR. (PAP)

Napięcie w koalicji rządzącej we Włoszech

Napięcie w partiach włoskiej koalicji rośnie z dnia na dzień. Socjaliści domagają się miejsca dla siebie w bankach, związkach zawodowych i instytucjach gospodarczych, społecznych oraz kulturalnych, które stanowiły dotąd wyłączną domenę wpływu chrześcijańskiej demokracji, czyli konkretnie proporcjonalnego udziału we władzy. Żądają oni również szybkiego przeprowadzenia, przynajmniej części reform, by mieć w ręku jakieś atuty wobec zbliżających się (1968) wyborów powszechnych. Żądania te, jak dotąd, nie przynoszą żadnych wyników, w związku z czym coraz powszechniej w szeregach zjednoczonej partii socjalistycznej ZPS nawołuje się do przejścia do opozycji.

Za spowodowaniem kryzysu opowiedziała się lewica zjednoczonej partii socjalistycznej, federacja młodzieży socjalistycznej i socjaldemokratycznej oraz postępowe koła zbliżone do socjalistów. (PAP)

Informacja GUS

11 miesięcy w gospodarce

Według wstępnych danych Głównego Urzędu Statystycznego, sytuację gospodarczą kraju w ostatnim okresie charakteryzowały następujące tendencje:

Wartość produkcji globalnej przemysłu uspołecznionego w okresie styczeń — listopad br. wzrosła o 7,4 proc. w porównaniu z analogicznym okresem 1965 r. Wzrost ten jest wyższy od założonego w planie rocznym (6,5 proc.). Najwyższe tempo osiągnęły przedsiębiorstwa podległe ministerstwu przemysłu chemicznego (11,5 proc.), ciężkiego oraz budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych (po 8,6 proc.).

Zrealizowane w okresie styczeń — październik 1966 r. nakłady inwestycyjne w gospodarce uspołecznionej (bez kolei rolniczych) wyniosły 84,6 mld zł (w cenach bieżących), co oznacza wzrost o 6,5 proc., w stosunku do analogicznego okresu 1965 r., w tym nakłady na roboty budowlano-montażowe wzrosły o ponad 5 proc., a na zakup maszyn i urządzeń — o 8 procent.

Skup 4 zbóż (ze zbiorów 1966 r.) był w okresie lipiec — listopad 6,8 proc. wyższy niż przed rokiem.

Skup żywca (w przeliczeniu na mięso) był również wyższy o 6,8 procent.

Sprzedaż w uspołecznionym handlu detalicznym w okresie styczeń — listopad br. wzrosła o 7,3 proc. w stosun-

Demonstracja studentów

Suharto prezydentem Indonezji w roku 1968?

Grupy studentów, należące do prawicowej organizacji KAMI, demonstrowały w środę na ulicach Djakarty przeciwko prez. Sukarno. Równocześnie kierownictwo tej organizacji wystąpiło z apelem do studentów w całej Indonezji, aby podjęli ogólnokrajową kampanię przeciwko „starym porządkom” i prezydentowi, który je zaprowadził.

W Djakarcie krąży pogłoski, że przyszłym prezydentem Indonezji po wyborach, których datę tymczasowo ustalono na połowę roku 1968, może być gen. Suharto. Opinię tę podziela m. in. jeden ze znanych dziennikarzy indonezyjskich Mochtar Lubis, który więziony był 9 lat za skrytykowanie reżimu Sukarno. Lubis odbywa obecnie podróż po krajach azjatyckich. (PAP)

WIELKOPOLSKI

Rok XXII
Wyd. AB
Poznań
czwartek, 22. XII. 1966 r.
Cena 50 gr
Nr 303 (7110)



Wietnamski rachunek

5-krotnie wyższe straty interwencji w 1966 roku

Agencja „Wyzwolenie” — organ Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego nadała komunikat o sukcesach odniesionych przez siły narodowo-wyzwoleńcze w okresie od stycznia do listopada br.

W ciągu tego roku liczebność wojsk amerykańskich wzrosła ze 190 tys. do 365 tys., a wojsk satelickich z 16 tys. do 52 tys. Liczba samolotów i helikopterów przekroczyła 3 tys. a samochodów pancernych i dział niemal potroiła się. Liczby te nie obejmują amerykańskich sił zbrojnych stacjonujących na okrętach VII floty USA oraz samolotów w amerykańskich bazach w Syjamie i na wyspie Guam, skąd również dokonuje się

bezpośrednich nalotów na Wietnam.

Po półtorarocznej walce z imperialistami USA, podkreśla komunikat, można wyciągnąć bardzo ważny wniosek, że ludność Wietnamu Południowego jest całkowicie w stanie pokonać amerykańskie siły ekspedycyjne i wojska ich satelitów.

Według niekompletnych danych w omawianym okresie wyzwolenie siły zbrojne zabiły, ranily lub wzięły do niewoli 233.194 żołnierzy nieprzyjacielskich w tym 100.738 amerykańskich; zestrzeliły lub zniszczyły na ziemi 1932 samoloty i helikoptery; zatopiły 82 jednostki pływające. Liczbę deserterów ocenia się na ponad 100 tys.

Charakteryzując działalność południowowietnamskiej armii wyzwoleniejszej komunikat stwierdza m. in.:

● straty amerykańskie były w 1966 r. 5-krotnie wyższe niż w roku 1965;

● stale zwiększała się liczebność, potencjał bojowy i inicjatywa wszystkich rodzajów wyzwoleniejszych sił zbrojnych, a ich działalność była bardziej skoordynowana, co umożliwiło odniesienie większych sukcesów. (PAP)

Zimowe wakacje harcerzy

Atrakcyjne imprezy dla młodzieży szkolnej

W czwartek kończą się w szkołach zajęcia lekcyjne a rozpoczynają dwutygodniowe ferie. W tym okresie Związek Harcerstwa Polskiego organizuje dla młodzieży akcję zimową.

We wszystkich hufcach drużyny sztabowe, tj. skupiające starszą młodzież i instruktorów, przygotowują program za-

Na zdjęciu: fragment prezydium Konferencji. W pierwszym rzędzie siedzą (od lewej): Wincenty Kraśko, Jan Szydłak, Ryszard Strzelecki, Henryk Sierka (przewodniczący obrad przedpołudniowych), Jerzy Zasada.

łych na Konferencję: członka Biura Politycznego i sekretarza KC — Ryszarda Strzeleckiego, członka KC i kierownika Wydziału Kultury KC — Wincentina Kraśkę, zastępcę członka KC i zastępcę kierownika Wydziału Organizacyjnego KC — Kazimierza Barcikowskiego, członka Komisji Rewizyjnej KC i zastępcę kierownika Wydziału Rolnego KC — Jana Klechę, zastępcę kierownika Wydziału Administracyjnego KC — Władysława Nieśmiałka, przedstawicieli bratnich stronnictw politycznych — prezesa WK ZSL Józefa Wroniaka oraz przewodniczącego WK SD Franciszka Schmidta.

396 delegatów bierze udział

Ocena 5-letniego dorobku służby zdrowia

Ocenie wykonania planu 5-letniego w służbie zdrowia poświęcone było we wtorek kolejne posiedzenie komisji socjalnej przy Wydziale Administracyjnym KC PZPR. W okresie tym nastąpił dalszy, znaczny rozwój służby zdrowia i wzrost poziomu opieki lekarskiej nad zdrowiem ludności.

W efekcie nastąpił m. in. dalszy wyraźny spadek zachorowań zakaźnych. Problem stanowi nadal żółtaczka zakaźna i grypa. Wiele uwagi poświęcono też sprawom sanitarnym kraju. (PAP)

„Drużba” wystąpi w Kaliszu i Poznaniu

3 stycznia przybędzie do Polski leningradzki zespół estradowy „Drużba” znany z licznych nagrań płytowych, audycji radiowych oraz występów w naszym kraju przed kilku laty.

Tournee po Polsce goście rozpoczną od Warszawy, gdzie odbędą się dwa przedstawienia: 4 i 5. 1. Ze stolicy artyści leningradzcy udadzą się do Kalisza (6. 1), Poznania (7-8. 1), Zielonogóry (9-10. 1), Katowic (12. 1) i Krakowa (13. 1).

W skład „Drużby” wchodzi 8-osobowa grupa wokalna i kwartet instrumentalny. Solistką, a zarazem jedyną kobietą w zespole jest nasza rodaczka Edyta Pitecha — jedna z najpopularniejszych piosenkarek radzieckich.



Na zdjęciu: w przerwie Konferencji rozmawiają (od prawej): Ryszard Strzelecki, Jan Szydłak, Jan Klecha, Jerzy Zasada, Franciszek Szczepała.

Fot. (2) — K. Przychodźki

mówienie wstępne (skrót tego przemówienia zamieszczamy na str. 3). Z kolei złożył sprawozdanie przewodniczący Komisji Rewizyjnej KW — Feliks Woźniak. Następnie dokonano wyboru komisji mandatowej i wnioskowej.

W dyskusji pierwszy wystąpił Henryk Łukaszewski, słusarz z HCP, który mówił o trudnościach, jakie przeżywa obecnie te największe w Wielkopolsce zakłady przemysłowe. Trudności spowodowane są zmianami w asortymencie wagonów, produkowanych nie eksport. Za zmianami tymi nie nadąża techniczne przygotowanie produkcji oraz zaopatrzenie, do czego dochodzą trudności wewnątrzzakładowe jak niesprawne planowanie, niedokładna dokumentacja i inne. Efektem jest nierytmicz-

Nowe znaczki na Tysiąclecie

Ministerstwo Łączności wprowadziło do obiegu 2 znaczki pocztowe zamykające emisję poświęconą Tysiącleciu Państwa Polskiego.

Na jednym ze znaczków — wartości 40 gr — widnieje godło państwowe, a obok młot i kłosa; na drugim — wartości 60 groszy — widnieją biały orzeł i w kurturach mapki Polski — symbole obiektów budownictwa socjalistycznego.

Ukazała się też pamiątkowa koperta pierwszego dnia obiegu znaczków. (PAP)

PAP-RADIO-INFO-WY-TELEFONEM
RADIO-INFO-WY-TELEFONEM
INFO-WY-TELEFONEM
PAP-RADIO-INFO-WY-TELEFONEM
RADIO-INFO-WY-TELEFONEM
INFO-WY-TELEFONEM
PAP-RADIO-INFO-WY-TELEFONEM

Zakończenie XXI sesji

We wtorek w godzinach wieczornych zakończyła obrady XXI sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ. Przyjęto serię rezolucji w sprawach finansowych i budżetowych oraz wystuchano przemówień przewodniczącego sesji oraz delegatów poszczególnych grup państw. W imieniu grupy krajów socjalistycznych wystąpił stały przedstawiciel Polski ambasador Bohdan Tomorowicz.

Kryzys rządowy

W Grecji wybuchł kryzys rządowy. W środę premier Stefanopoulos złożył na ręce króla Konstantyna dymisję swego gabinetu, który sprawował władzę 15 miesięcy. Kryzys jest wynikiem wycofania poparcia dla rządu przez prawicową partię Narodową Unię Radykalną.

X Wojewódzka Konferencja PZPR

Dokończenie ze str. 1

ności w drodze racjonalnego gospodarowania.

Usługi produkcyjne dla wsi były tematem kolejnego wystąpienia. Wiktor Mikielowski z Połajewa, pow. Czarnków, ostro skrytykował sposób odbioru plodów, produkowanych przez rolnictwo. Skup buraków nadal poważnie szwankuje, rolnik traci mnóstwo czasu w niekończących się kolejkach, nim pozbędzie się zbioru. Nie lepiej jest ze skupem bekonów. Gminne spółdzielnie zbiurokratyzowały skup, zmuszając nieraz rolników do stania w kilku kolejkach dla załatwienia jednej transakcji. A przecież spółdzielczość mleczarska pokazała, że można sprawnie zorganizować skup.

Sekretarz WKZZ — Danuta Wawrzyńczyk-Szpilić, zajęła się problemem zatrudnienia kobiet w Wielkopolsce. W tej pięcioletniej mamie zatrudniło około 108.000 osób, w tym około 41.000 kobiet. Tymczasem obecnie jest znacznie więcej poszukujących pracy kobiet, niż miejsc pracy dla nich. Odwrotnie rzecz się ma w odniesieniu do mężczyzn. — Tak więc, koniecznością ekonomiczną jest zatrudnianie kobiet w ich miejsce; jest to po prostu warunek wykonania zadań planu pięcioletniego. Obserwuje się natomiast w niektórych zakładach tendencję zaniżania w planach zatrudnienia kobiet, nawet w stosunku do stanu istniejącego. Mówczynie postuluwały wypracowanie długofalowej polityki, obejmującej m.in. udostępnianie kobietom tradycji nie męskich stanowisk pracy,

Premier Danii J. O. Krag przybędzie do Polski

W dniu 3 stycznia 1967 r. na zaproszenie rządu PRL przybędzie z oficjalną wizytą do Polski premier i minister spraw zagranicznych Danii Jens Otto Krag. Premierowi Danii towarzyszyć będzie małżonka, sekretarz generalny duńskiego MSZ amb. dr Paul Fischer i dyrektor generalny w urzędzie premiera Eigil Joergensen. (PAP)

SFZZ o problemach bezpieczeństwa Europy

Stworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie przez wyeliminowanie źródeł zagrożeń i konfliktów oraz rozwój i stabilizacja bezpieczeństwa i współpracy na kontynencie europejskim, stanowią dla narodów, związków zawodowych i mas pracujących główne zadanie do realizacji oraz przedmiot ich podstawowej troski — głosi uchwalona w Sofii deklaracja zasadnicza SFZZ. (PAP)

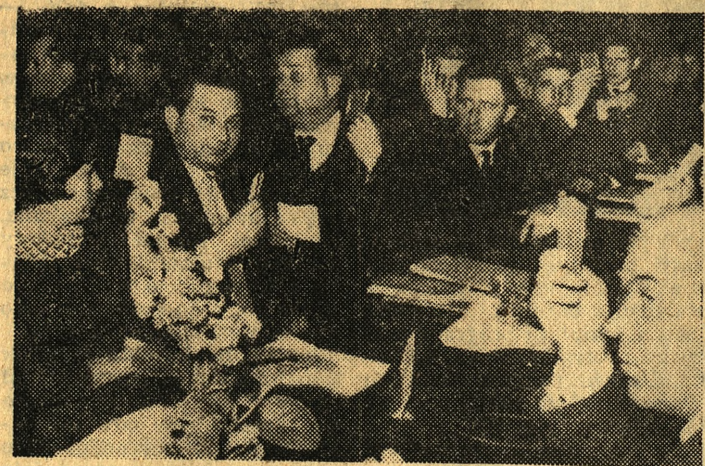
Czwarty numer „Z pola walki”

Ukazał się 4 numer kwartalnika, poświęconego dziejom ruchu robotniczego „Z Pola Walki”. Czołową pozycją jest praca członka Biura Politycznego KC PZPR — Zenona Kliszki pt. „25-lecie Polskiej Partii Robotniczej”.

O charakterze i etapach rozwoju rewolucji ludowo-demokratycznej w Polsce pisze Sylwester Zawadzki. Kierunki walki PPR o jednolitość działania klasy robotniczej w latach 1944—1946 omawia Bronisław Syzdek, a Jan Szczepkowski — przygotowania organizacyjne do zjednoczenia PPR i PPS. Henryk Ślabecki jest autorem pracy na temat polityki partii komunistycznych w dziedzinie reform agrarnych w okresie 1944—1948. Ryszard Halaba zajmuje się problematyką walki z reakcyjnym podziemiem w latach 1944—1947, a Balint Szabo porusza problemy rozwoju demokracji ludowej na Węgrzech.

szkolenia kobiet, przekwalifikowywanie, uruchamianie zakładowych funduszy na te cele, często niewykorzystywanych, itp.

Z kolei Czesław Dusza, sztygar z Kopalni Soli w Kłodawie, mówił o specyficznym tamtejszym środowisku, składającym się z doświadczonych górników, przybyłych z innych stron oraz nowych górników, miejscowego pochodzenia, o procesie zrastania się tych dwóch grup społecznych. Mówca przeciwstawił się wrogim zakusom, zmierzającym do podziału naszego społeczeństwa na wierzających i niewierzających; obie te grupy mają w Polsce Ludowej wspólne cele i wspólnie pracują, budując socjalizm dla dobra wszystkich. C. Dusza mówił



Na zdjęciu: fragment sali obrad. Fot. — K. Przychodźki

także o tym, jak ważne dla właściwego układu stosunków międzynarodowych jest załatwianie na czas spraw socjalno-bytowych, dbałość o odpowiednie warunki pracy.

Wacław Babczyński, brygadista z chodzieskiego „Porcelitu”, zaapelował w swym wystąpieniu, by postulaty, zmierzające do polepszenia rytmiczności pracy, zostały poważnie potraktowane przez władze zwierzchnie (zwłaszcza Zjednoczenie). Zakłady Porcelanu i Porcelitu będą się nadal rozbudowywać, m.in. dzięki planom alternatywnym załogi, a już dzisiaj dają 29 procent krajowej produkcji tej branży.

Specyfikę powiatu poznańskiego, leżącego na peryferiach wielkiego miasta, przedstawił następnie I sekretarz KP Poznań — Mieczysław Długi. Idzie o wykorzystanie wszystkich możliwości, wynikających z podmiejskiego położenia powiatu. Produkcja mleka klasy wyborowej (np. dla szpitali), produkcja warzyw — to przykłady tych możliwości i postulatów powiatu, które odpowiednie organizacje gospodarcze traktują, niestety, po macoszemu.

Po przerwie obiadowej prze wodnictwo konferencji objął delegatka z Piły — Aleksandra Kowalska, udzielając głosu kolejnemu dyskutantowi — Józefowi Szymczakowi, rolnikowi z Jutrosina pow. Rawicz. Przedstawił on dorobek rawickiego rolnictwa oraz udział mieszkańców powiatu w czynach społecznych. Mówca poruszył też zagadnienia pracy ideowo — wychowawczej wśród członków partii, podniesienia kultury współżycia społecznego w zakładach pracy, miejscu zamieszkania i w rodzinie.

Z kolei przewodnicząca konferencji udzieliła głosu prezesowi WK ZSL Józefowi Wroniakowi, który w imieniu wielkopolskich ludowców przekazał pozdrowienia i życzenia pomyślnych obrad, a następnie omówił kierunki i formy współdziałania obu partii w rozwiązywaniu naczelnego zadania naszego rolnictwa — problemu zbożowego.

Kolejnym mówcą był delegat z Jarocina — Jan Bresz, który poświęcił swoje wystąpienie niedomaganom w organizacji pracy przedsiębiorstw przemysłowych. Krytyczne uwagi skierował on pod adresem jednostek nadrzędnych, zwłaszcza zjednoczeń, które nie znają dostatecznie warunków podległych im zakładów, wydają często niesłuszne decyzje.

Jan Mroczek — I sekretarz KD Poznań-Stare Miasto po-

łożył główne akcenty swego przemówienia na problematyce ideowo-wychowawczej, roli i obowiązkach członków partii.

Z kolei pozdrowienia i życzenia pomyślnych obrad konferencji złożył w imieniu Wielkopolskiej Organizacji Stronnictwa Demokratycznego — przewodniczący WK SD Franciszek Schmidt.

Rektor Politechniki Poznańskiej — Zbigniew Jasicki poświęcił swoje przemówienie problematyce wychowawczej i pracy ideowo-politycznej wśród młodzieży akademickiej.

Z kolei przewodnictwo konferencji przejął delegat pow. średzkiego — Kazimierz Olejniczak.

W dyskusji wczorajszej zabrali ponadto głos: Hieronim



Błaszyński z pow. Gnieźno, przewodniczący Prezydium RN Poznania — Jerzy Kusiak, pracownik PGR Kobyliki pow. Wągrowiec — Władysław Warg, dyrektor poznańskiej DOKP — Edmund Rejek, emerytowany mistrz tokarski — Jan Brygier, socjolog doc. Władysław Markiewicz, Karol Domiński z Mostostalu. Dzisiaj dalszy ciąg obrad. (fb)

Plenum KC KPCZ

W dniach 19—20 grudnia odbyło się plenum KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji. KC rozpatrzył realizację zadań, wytyczonych na listopadowym plenum KC w 1965 roku w dziedzinie działalności organów centralnego kierownictwa, i zaaprobował referat, przedstawiony na ten temat przez A. Novotnego. Komitet Centralny przedyskutował także problemy rozwoju stosunków gospodarczych z zagranicą i handlu zagranicznego.

W uchwale podjętej przez plenum KC KPCZ czytamy m. in. tzw. „wielka proletariacka rewolucja kulturalna”, będąca wyrazem głębokiego kryzysu, do którego doprowadzili Komunistyczną Partię Chin Mao Tse-tung i jego grupa, dyskredytuje idee marksizmu-leninizmu.

Kierownictwo KPCh wymierza ostrze swych ataków przede wszystkim przeciwko KPZR i innym bratnim partiom, uparcie odrzuca wszelkie wspólne działania w walce przeciwko imperializmowi, a przede wszystkim przeciwko agresji amerykańskiej w Wietnamie. W ten sposób wyraża ono skądś interesem nie tylko wspólnoty socjalistycznej, ale wszystkich innych sił rewolucyjnych. (PAP)

Wiec NPD — jak za czasów Hitlera

Tygodnik hamburski „Der Spiegel” opublikował list czytelnika Dietera C. Bergental, który opisał przebieg wiecu NPD w miejscowości Neuss (Rhein) żywo przypominający atmosferę wieców nazistowskich z okresu przed objęciem w Niemczech władzy przez Hitlera.

„Przemówienie głównego mówcy, wiceprzewodniczącego NPD Hesji, którego retoryka mogłaby zresztą doprowadzić

Anglia gotowa uznać układy EWG

Brytyjski minister George Thomson, zajmujący się sprawami europejskimi, zapewnił we wtorek ministrów spraw zagranicznych Unii Zachodnio-Europejskiej, iż rząd brytyjski przystępuje do Wspólnego Rynku zamierza uznać w całej rozciągłości Układy Rzymskie o EWG. Rząd brytyjski chciałby tylko zastrzec sobie możliwość pewnego dostosowania się do tych układów, co uczyniły również inne kraje przystępujące do Wspólnoty.

„Fundamenty” istnieją 10 lat

16 grudnia br. minęło 10 lat od chwili powstania „Fundamentów”, tygodnika poświęconego zagadnieniom budownictwa. W ciągu tego okresu na łamach „Fundamentów” znalazło się wiele publikacji na temat nie tylko wykonawstwa budowlanego, lecz także urbanistyki i architektury. W wielu artykułach poruszano także sprawy socjalno-bytowe załóg, wymieniając wybitnych pracowników budownictwa oraz zamieszczano sporo materiałów z zagranicy.

Od roku „Fundamenty” prowadzi na swoich łamach Klub Nauki i Techniki, który cieszy się wśród czytelników dużym powodzeniem. Świadczy o tym najlepiej stale wznosząca liczba listów nadsyłanych do Klubu. W tym roku rozszerzono też znacznie dotychczasowy krąg autorów.

W związku z jubileuszem oraz ze zbliżającymi się świętami ukazał się w sprzedaży 32-stronnicowy numer „Fundamentów”. Zawiera on wiele ciekawych pozycji, m. in. o gospodarce komunalnej i mieszkaniowej w latach 1966—70, reportaż z jednej z największych w kraju budowy w Płocku, sprawozdania z realizacji tegorocznych zadań w budownictwie, o francuskich architektach, a także stałą pozycję Klubu, Nauki i Techniki.

Z okazji 10-lecia życzymy Kolegom z „Fundamentów” dalszych sukcesów przy redagowaniu pisma oraz coraz większej reszsy stałych czytelników. (—)

List Linusa Paulinga

„Co zrobimy z naszą planetą?”

Na łamach tygodnika „Le Nouvel Observateur” ukazał się list Linusa Paulinga, laureata Nagrody Nobla w dziedzinie chemii (1954 rok) i Pokojowej Nagrody Nobla (1962 r.) pt.: „Co zrobimy z naszą planetą?”.

Pisząc o bombach „czystych” i „brudnych”, uczonego stwierdza: „bomby wodorowe zawierają 10 razy tyle węgla — 14, co bomby atomowe, a węgiel — 14 jest nie tylko równie groźny, jak inne substancje radioaktywne, ale zachowuje całą swą szkodliwość przez okres nieporównywalnie dłuższy”.

Autor dodaje, że jeśli Chiny kontynuować będą swe próby z bombami nuklearnymi i przeprowadzą ich tyle, ile przeprowadziły inne państwa, wówczas na świecie urodzi się 10 mln. dzieci, obciążonych chorobami wrodzo-

Eksplozja jądrowa o wielkiej mocy w USA

Amerykanie dokonali we wtorek podziemnej eksplozji jądrowej, być może najpotężniejszej, jaką kiedykolwiek prowadzono w USA.

Urządzenie jądrowe o mocy od 200 tysięcy do miliona ton równoważnika trotylowego wybuchło na dnie 1230-metrowego szybu o średnicy 1,2 metra, wydrążonego na poligonie atomowym w stanie Nevada, 135 km na północny zachód od Las Vegas. Przed eksplozją szyb wypełniono piaskiem, żwirem i betonem. (PAP)

Wiec NPD — jak za czasów Hitlera

Tygodnik hamburski „Der Spiegel” opublikował list czytelnika Dietera C. Bergental, który opisał przebieg wiecu NPD w miejscowości Neuss (Rhein) żywo przypominający atmosferę wieców nazistowskich z okresu przed objęciem w Niemczech władzy przez Hitlera.

„Przemówienie głównego mówcy, wiceprzewodniczącego NPD Hesji, którego retoryka mogłaby zresztą doprowadzić

Anglia gotowa uznać układy EWG

Brytyjski minister George Thomson, zajmujący się sprawami europejskimi, zapewnił we wtorek ministrów spraw zagranicznych Unii Zachodnio-Europejskiej, iż rząd brytyjski przystępuje do Wspólnego Rynku zamierza uznać w całej rozciągłości Układy Rzymskie o EWG. Rząd brytyjski chciałby tylko zastrzec sobie możliwość pewnego dostosowania się do tych układów, co uczyniły również inne kraje przystępujące do Wspólnoty.

Zmiany podatkowe korzystne dla rzemiosła

Od 1. I. 1967 - nowe ulgi i udogodnienia

Zapoczątkowane w końcu 1965 r. i kontynuowane w tym roku zmiany przepisów podatkowych, przyczyniły się do znacznego zmniejszenia finansowych obciążeń rzemieślników.

Z istotniejszych posunięć wymienić należy m. in. zwiększenie ulg inwestycyjnych, za stosowanie niższej stawki podatkowej i również w stosunku do większych zakładów, podwyższenie bonifikaty podatkowej za wyszkolenie uczniów, rozszerzenie zakresu zwolnień od podatków rzemieślników — rolników, obniżenie podatku od nieruchomości itp.

Zastosowanie tych ulg wpłynęło wyraźnie na rozwój rzemiosła. Na koniec 1965 roku było w kraju 138,5 tys. warsztatów zatrudniających niewiele ponad 250 tys. osób, a na koniec tego roku przewidyuje się osiągnięcie liczby ok. 148 tys. zakładów w przeszło 265 tys. zatrudnionych.

Trzeba przypomnieć, że od 1 stycznia 1967 r. wchodzi w życie nowe akty prawne, przynoszące dalsze ulgi i udogodnienia dla rzemiosła. Wprowadzają one obniżkę stawki

podatku obrotowego od usług z 5 lub 4 proc., do 3,5 proc., obniżają skalę podatku dochodowego (z wyjątkiem wysokich dochodów) oraz wydatnie rozszerzają dla rzemiosła usługowego prawo do dogodnego opodatkowania w formie zwolnienia z podatku. Nowe zasady mają na celu przede wszystkim rozwój usług dla ludności i rolnictwa, stwarzając też korzystniejsze warunki do zwiększenia stanu zatrudnienia w warsztatach rzemieślniczych.

Jak się szacuje, w 1967 r. do Skarbu Państwa wpłynęło od rzemieślników, tytułem podatków o 220 mln. zł mniej niż w tym roku, mimo przewidywanego dalszego rozwoju rzemiosła. (PAP)

Polsko - brytyjskie rozmowy pod Londynem

Wspólny komunikat

W Wilton Park pod Londynem zakończyła się czwarta brytyjsko-polska konferencja na temat stosunków między obu krajami i problemów odprężenia między Wschodem a Zachodem. Wspólny komunikat podkreśla, że dwustronne stosunki kulturalne i ekonomiczne wykazują zadowalające postępy.

W toku wszechstronnej i szczerzej dyskusji — głosi komunikat — obydwie strony przedstawiły swoje punkty widzenia na sprawę wojny w Wietnamie i wyraziły pragnienie szybkiego i pokojowego rozwiązania problemu wietnamskiego.

Wyrażono zgodne przekonanie, iż istnieje pilna potrzeba osiągnięcia porozumienia w sprawie układu o nierozpowszechnianiu broni nuklearnej. Obydwie strony wyraziły również pragnienie zwolnienia — po odpowiednim przygotowaniu — konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie. (PAP)

Konkurs rysunkowy „BĄDŹMY ZDROWI”

Ostatnia lista nagrodzonych

Dzisiaj zamieszczamy ostatnią listę nagrodzonych dzieci w konkursie rysunkowym „Bądźmy zdrowi”. Nagrody otrzymują: piecak — T. Malletin Miasteczko; mata lutownicza — A. Krause Poznań, M. Zybala Bronów, M. Walczak Grudzień Nowy, E. Szczudlak Środa, W. Kuczek Środa; krosna — D. Zdziewska Poznań, M. Szajek Buk, D. Zalewska Poznań, U. Janowska Poznań, D. Michalska Tulechów; mały elektryk — B. Szware Rawicz, J. Kowalski Środa; motorówka — K. Tyblewski Poznań, J. Franek Wilkowo, K. Rajca Września, P. Brukiewicz Poznań, K. Derk Jedrzejów; bilard — G. Frąckowiak Nietaszko, K. Bak Sulmierzyce, R. Wawrzyniak Poznań, U. Ciesielska Wolsztyn, A. Zykowiak Biotnica; domino — M. Wiecek Nekla, J. Waligóra Kościan, B. Barczak Kościan; miksery — B. Siedlisko, K. Gregor Gostawice, W. Wozniak Nowy Tomyśl; maselniczka — W. Kowarska Poznań, J. Wozniak Sopot, H. Heliska Łoniewo; przegrody Trampa (gra) — B. Miniein Poznań, M. Ponik, W. Woszkowice, D. Grempska Gostawice, B. Kubiak Rzgów, E. Skalbani Poznań; piłka nożna (gra) — K. Buchwald Jastrowo, A. Granera Konin, L. Niedzwiecka — Szymanowo, M. Malinowska Sopot, M. Szczepanek Rawicz; samolot IL14 — L. Jajdzewska Kozłysz, Z. Przybył Jastrowo; samolet An-2 — R. Szczepański Konin, P. Jaskulski Poznań, W. Kaluźny Gołuchów, M. Wyszniński Poznań, W. Borowczak Zielona Góra; Ostrońskie Kierowco (gra) — M. Dudko Poznań, J. Kawka Luboń, Prędkość nr 23 Poznań, K. Biniś Międzybóże, J. Borys Wolsztyn; Poznań swój kraj (gra) — R. Rath Poznań, K. Oblamska Konin, D. Mikolajczak Gołuchów, A. Drobnińska Pyzdry, H. Kaczmarek Roszkowo; Chinyżki (gra) B. Jarzyńska Rawicz, M. Ciszewska Miejska Górka, M. Walerowicz Gołuchów, C. Nowak Miejska Górka, J. Czajka Poznań; samolot — M. Kretkowski Gostyń, M. Kycia Poznań, M. Piócienniczak Września, C. Bystrzycka Szymanów. Wszystkie nagrody wysyłamy pocztą. (fk)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Lepiej służyć ludziom pracy i socjalistycznej sprawie

Skrót przemówienia Jana Szydłaka - I sekretarza KW PZPR na X Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej w Poznaniu

Po upływie dwóch lat od IX Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej zebrał się zgodnie ze statutem naszej partii, aby na obecnej konferencji zastanowić się nad wynikami naszej pracy, nad stopniem realizacji zadań zawartych w uchwale IV Zjazdu i w programie działania wielkopolskiej organizacji partyjnej.

Centralnym problemem gospodarczym obecnego okresu w przemyśle jest pełne zabezpieczenie urzeczywistnienia w praktyce uchwał VII Plenum KC partii.

Jeśli mówimy o VII Plenum KC, które zajmowało się problemami usprawnienia pracy i zarządzania w przedsiębiorstwach, to powinniśmy pamiętać, że chodzi tu nie tylko o załatwienie jeszcze jednej sprawy czy o usunięcie szeregu braków, usterek i niedociągnięć w działalności zakładów produkcyjnych. VII Plenum KC stanowi jedno z ogniw kompleksu zagadnień kształtujących naszą gospodarkę, z tym wszakże, iż jest to obecnie ogniwo, decydujące o powodzeniu w całej niemal gospodarce narodowej. Skoro zaś tak, to na problemy poruszone przez VII Plenum trzeba patrzeć również w aspekcie politycznym i społecznym.

Pracując nad udoskonaleniem naszego życia gospodarczego, koncentrując uwagę na sprawach bytu materialnego, na rozwoju gospodarki, dążąc do unowocześnienia naszego państwa pod względem techniki i produkcji, rolnictwa czy usług — nie zapominamy, jednak nigdy, iż celem dążeń partii jest jednoczesna, socjalistyczna przebudowa społeczeństwa.

Stara to prawda, że motorem postępu i przemian jest aktywność społeczna obywateli. Źródłem ich aktywności jest zawsze świadomość miejsca i roli w społeczeństwie, odczucie patriotyzmu, odczucie przydatności dla kraju i możliwość oddziaływania na zachodzące w kraju zmiany, poszanowanie dla głosów krytyki i dla konstruktywnych wniosków obywateli. Dlatego to działalności gospodarczej, nie wolno widzieć wyłącznie przez pryzmat wskaźników ekonomicznych. Takie łączenie zadań politycznych i ekonomicznych w praktycznej działalności partyjnej legło przecież u podstaw naszych osiągnięć w minionej kadencji, przyniosło nam przekroczenia planu produkcji towarowej przemysłu w 1965 r. o ponad 1.300 mln. zł. Dzięki tej umiejętności, a w wyniku lepszej działalności wszystkich ludzi pracy, w krajoznawstwie przemysłowym Wielkopolski pojawiły się:

nowa kopalnia węgla brunatnego „Kazimierz”, huta aluminium w Malińcu, gazownia w Poznaniu, elektrownia „Adamów” o mocy 625 MW, fabryka porcelany stołowej w Chodzieży, fabryka płyt pilśniowych w Czarnkowie, nowy szyb w kopalni soli w Wapnie, czy wreszcie nowa tkalnica w Kaliszu.

Obecnie od prawidłowego wykonania postanowień VII Plenum będą zależały nie tylko wyniki pracy przemysłu, ale w dużej mierze całej gospodarki narodowej, zarówno w 1967 roku jak i w latach następnych.

Mimo poważnych trudności w realizacji planu produkcji, szczególnie w pierwszym półroczu, zadania rzeczowe w okresie 11 miesięcy przemysł wielkopolski wykonał w 101,7 proc.

Wyniki te pozwalają oczekiwać, że zadania globalne wielkopolskiego przemysłu ustalone na 1966 rok zostaną wykonane, a nawet znacznie przekroczone. Jednak szereg przedsięwzięć i to o poważnym znaczeniu, nie wykonano w pełni swoich planów przewidzianych na 11 miesięcy.

Ogólnie rzecz biorąc, wyniki gospodarstwa przemysłowego służyłyby na lepszą ocenę, gdyby i w naszym wojewód-

stwie nie wystąpiły notowane w całym kraju zjawiska małego przyrostu wydajności pracy, większych niż planowano przyrostów zatrudnienia, nierytmiczności produkcji czy złej organizacji lub kooperacji.

Świadczy to zupełnie jednoznacznie, że praca w szeregu zakładach zorganizowana jest niedoskonale, a kierowanie i zarządzanie nimi jest wyraźnie niewystarczające.

Nadmierna nerwowość i przemęczenie w okresie szurmowszczyzny, prowadzą prostą drogą do obniżenia wydajności pracy, a jednocześnie powodują pogarszanie nastrojów i stosunków między ludźmi w zakładzie. Trudno bowiem w takich warunkach prawidłowo rozwijać pracę wychowawczą i polityczną w przedsiębiorstwie i doskonaląc humanizację procesów produkcyjnych.

Oczywiście byłoby niesłuszne twierdzić, że jedynie zła organizacja jest przyczyną nierytmiczności i że problem ten powstał dopiero teraz. Jak wiele problemów nurtujących nasze życie i ten ma bardzo złożone źródła i jest wynikiem również długotrwałego narastania licznych elementów i licznych dysproporcji.

Wiadomo jednakże, iż są na Ziemi Wielkopolskiej przedsiębiorstwa, które uniknęły tych słabości, które mogą poszczycić się dość prawidłowym przebiegiem produkcji, bez większych zakłóceń wewnątrz zakładu. Te przedsiębiorstwa powinny być zachętą i przykładem dla przewyższenia kłopotów z rytmicznością.

Innym podstawowym problemem poruszonym na VII Plenum KC, a wiążącym się z rytmicznością i kooperacją produkcji — jest wydajność pracy, jeden z zasadniczych czynników dalszego postępu i rozwoju gospodarczego, podnoszenia stopy życiowej i warunków bytowych obywateli.

Jak wiadomo, wzrost wydajności pracy w minionym okresie następował zbyt wolno i nie osiągnął planowanych wskaźników.

Również w pierwszym półroczu roku bieżącego nie było niestety pod tym względem lepiej.

Obecnie w oparciu o wyniki gospodarstwa ostatnich miesięcy roku, możemy stwierdzić pewną poprawę. W pierwszym półroczu br. przyrost produkcji z tytułu wydajności pracy wynosił nieco ponad 32 procent, a w ciągu 10 miesięcy r. b. wskaźnik ten wzrósł do 52 procent. Po 11 miesiącach pracy wynosi on już 54 procent.

Jest to niewątpliwie wynik skuteczności praktycznego oddziaływania partii na pracę przemysłu, wynik określonej zmiany klimatu w zakładach pracy. Ale poprawa ta nie powinna nam jednak przesłaniać problemu, gdyż nie zostały jeszcze usunięte przyczyny niskiego wzrostu wydajności pracy. Nie usunięto bowiem zaniedbań w postępie technicznym i organizacyjnym, zbyt wolno jeszcze postępuje modernizacja i rekonstrukcja bazy technicznej produkcji. Nie uporano się z nadmierną fluktuacją kadr, niedostatecznym tempem podnoszenia kwalifikacji itp.

Nie można pominąć jeszcze jednego bardzo ważnego czynnika — wyższej wydajności pracy, a mianowicie kwestii atmosfery, a za tym i samopoczucia pracowników. Z licznych naszych badań socjologicznych w województwie wynika bowiem, że są to niejednokrotnie czynniki decydujące np. o płynności kadr, o postawie ludzi wobec zakładu, wobec wykonywanych funkcji.

Jedną ze słabości naszego przemysłu jest także tendencja do nadmiernego wzrostu zatrudnienia. Tendencja ta ujawnia się również we wszystkich pracach nad projektem planu na 1967 rok. Na przykład zakłady podległe Mi-

nisterstwu Przemysłu Ciężkiego przewidywały zatrudnienie 2.100 pracowników więcej ponad ustalone wytyczne, a plan produkcji globalnej ustalono niższy o 340 mln. zł. Praktyka przy tym wykazuje, że główny napór na zwiększenie zatrudnienia dotyczył grupy pracowników administracyjno-biurowych.

Dalszy rozwój tych tendencji udało się nam aktualnie zatrzymać, co uwiadcza się już w projektach planów na rok przyszły, obecnie sporządzanych.

Stawiamy na dalszy rozwój przemysłu w Wielkopolsce, a tym samym i określenie wzrost zatrudnienia, jednakże nie może się to obecnie łączyć z dużym odpływem ludności ze wsi do miast. Dlatego też w bilansie zasobów roboczych dla województwa na obecną pięcioletkę, nie założono większej migracji ze wsi do miast. Wiś bowiem będzie również potrzebowała więcej ludzi dla



Jan Szydłak w czasie wygłaszania przemówienia wstępnego.

Fot. — K. Przychodzki

obsługi zaplecza technicznego dla usług produkcyjnych dla rolnictwa i zaspokojenia bardzo dynamicznie rosnących różnych służb rolnych.

Zakłada się, że w gospodarce uspołecznionej Wielkopolski znajdzie zatrudnienie w tym 5-leciu około 108 tysięcy osób, z czego około 42 tysiące w przemyśle. Przyrost miejsc pracy bilansuje się w skali regionu ze wzrostem zasobów roboczych. Jeżeli jednak rozpatrzymy odrębnie potrzeby Poznania i województwa, to w stolicy naszego regionu wystąpi niedobór pracowników w liczbie około 6 tysięcy osób, zaś w województwie powstanie nadwyżka rąk do pracy, głównie kobiecych, w tej samej prawie wysokości.

Wniosek z tego wynika oczywisty: trzeba zabrać się energicznie do aktywizacji zawodowej kobiet.

Cokolwiek by tu jednak zrobić, z aktywizacji kobiet łączy się sprawa stworzenia odpowiednich warunków dla podjęcia pracy, chodzi więc o wydatną rozbudowę zaplecza socjalnego w postaci żłobków i przedszkoli, o upowszechnianie żywienia zbiorowego przez zakładanie nowych stołówek, o lepszą pracę handlu dla zapewnienia sprawnej służby zaopatrzenia w artykuły pierwszej potrzeby i wyroby garmateryjne, o tanie i liczne usługi.

Tak, jak w rozwoju produkcji przemysłu robotnicy, inżynierowie i technicy — tak w intensyfikacji rolnictwa chłopci, pracownicy PGR i spółdzielcy wnieśli swój wkład w pomnażanie sił naszej gospodarki.

W swoim wystąpieniu na Krajowym Zjeździe Kolei Rolniczych towarzyszy Wiesław podkreślił rangę problemu zbożowego w perspektywie najbliższych, nadchodzących lat.

Stąd więc przed nami w Wielkopolsce tym większy obowiązek — choćby z racji pozycji jednego z głównych ośrodków rolnych państwa ludowego. Musimy bardziej konsekwentnie wyjść naprzeciw kierunkom wskazanym przez KC

naszej partii w zakresie rozwoju produkcji rolniczej.

Jako najpilniejsze i najważniejsze z wielu frontów intensyfikacji rolnictwa chcemy uznać w perspektywie najbliższych dwóch lat potrzebę przewyższenia dwóch dotkliwie odczuwanych słabości:

po pierwsze — niedostatecznego wzrostu — w stosunku do potrzeb — towarowych dostaw zboż,

po drugie — lepszego wykorzystania ziemi jako podstawowego środka produkcji, której przeciętny obszar przypadający na jednego mieszkańca zarówno w skali kraju, jak i naszego województwa stale maleje.

Zadanie, które skupia i skupiać powinno w latach najbliższych naszą główną uwagę w wielkopolskim rolnictwie, to osiągnięcie w roku 1970 skupu zboż na poziomie 930 tys. ton, to jest na poziomie dwukrotnie wyższym niż w 1965 roku.

Dźwignią, gwarantującą realizację tego zadania — jest masowa kontrakcja zboż w ogóle, a przede wszystkim mająca dużą przyszłość przed sobą, kontrakcja żyta.

Nowe warunki są atrakcyjnym, także materialnym bodźcem, dopinającym każdego rolnika swoimi ekonomicznymi korzyściami do roszczenia kontraktacji; byłoby jednak uproszczeniem pracy politycznej i oziębieniem klimatu, jakby wokół kontraktacji zboż należało stworzyć, gdybyśmy odwołując się do ambicji zawodowych wielkopolskiego rolnika — nie wskazywali jednocześnie na rosnące potrzeby ogólnonarodowej gospodarki i nie przypominali, że kontrakcja nie jest zwykłą transakcją kupna — sprzedaży, a jest formą, która kojarzy indywidualny interes producenta zboż z ogólnospołeczną pilną potrzebą.

Wielkopolscy rolnicy byli jednymi z pierwszych, którzy wysuwali postulat wprowadzenia kontraktacji zboż. Teraz, kiedy postulat ten został spełniony, kiedy dla zabezpieczenia zadań i obowiązków wynikających z kontraktacji państwo postawiło do dyspozycji wsi olbrzymie środki, wydające się słusznym, by w toku prac naszej Konferencji, w jej uchwalach i wnioskach popierać wysuwana już w przedmówcach ośrodkach wielkopolskiej wsi na naszych powiatowych konferencjach sprawozdawczo-wyborczych potrzebę umożliwienia rolnikom zawierania wieloletnich umów kontraktacyjnych, które wzajemne obowiązki rolników i państwa w zakresie kontraktacji określałyby nie na rok, a na lat kilka.

Drugim zagadnieniem, jest potrzeba lepszego wykorzystania wszystkich, nadających się do rolniczego wykorzystania gruntów. Ziemi nam nie przybywa. Powierzchnia użytków rolnych na jednego mieszkańca Wielkopolski wynosiła w 1931 roku 0,91 ha, w 1965 już tylko 0,73 ha.

Toteż jako podstawowe zadanie w tym zakresie widzimy potrzebę lepszego uporządkowania gospodarki ziemią. W tej dziedzinie istnieje m. innymi problem dalszej intensyfikacji gospodarstwa ekonomicznie słabych, które według posiadanych przez nas danych zajmują w województwie 79 tysięcy hektarów.

Druga część „ziemskich” rezerw w województwie to niektóre grunty PFZ.

Rozważając zagadnienia, związane z pełnym wykorzystaniem ziemi, wypada stwierdzić, że większość gruntów PFZ (obejmujących w Wielkopolsce 89 tys. ha) jest wykorzystywana racjonalnie, chociaż wcale nie do rzadkości należą wypadki bezrozkosnych użytkowników. Toteż każdy dbały o ojczysty zagon rolnik poprzez z pewnością nasz postulat zwiększenia wymagów w tej dziedzinie i zastąpienia ogólnej umowy o dzierżawę, ściśle określonym umownym zabezpieczeniem minimalnych obowiązków dzier-

żawców w zakresie podniesienia wartości użytkowej gleb.

W pełne zagospodarowanie ziemi swój niemały wkład wniosły załogi wielkopolskich PGR-ów. Ten proces zwiększania arealów socjalistycznego sektora w rolnictwie poprzez przejmowanie gruntów — tam gdzie są ku temu odpowiednie warunki — zasługuje na jeszcze pełniejsze poparcie.

Notujemy z dużym niepokojem pogorszenie się odbioru surowca przez niektóre przedsiębiorstwa — przykładem może być choćby tegoroczna sytuacja w odbiorze buraka cukrowego, mleka, rzepaku, drobiu, warzyw i owoców. Przemysł rolno-spożywczy, a także niektóre organizacje spółdzielczości wiejskiej, wykazują w tej dziedzinie niedostateczną operatywność, pewien niedowład organizacyjny i brak szerszych koncepcji i inicjatyw w znalezieniu rozwiązań.

Niedobra sytuacja w tym względzie potwierdza konieczność bezwzględного polepszenia zaplecza skupowego fabryk i spółdzielczości wiejskiej, intensywniejszej rozbudowy powierzchni magazynowych, usprawnienia mechanizacji za i wyładunku itp.

Istnieje również potrzeba jeszcze większej partyjnej troski o to, by organa społecznej kontroli, działające na punktach skupu nie były traktowane jako swego rodzaju dekoracja.

Nie do pogodzenia na dłuższą metę oraz szkodliwa społecznie i ekonomicznie byłaby sytuacja, w której przechodził się obojętnie wobec straty produkcyjnego czasu rolnika. Toteż także najszerzej trzeba wykorzystywać zapowiedzianą w wystąpieniu towarzysza Gosułka zasadę, aby np. przy oddawaniu kilkunastu partii zboża, organizacja kontraktująca dokonywała odbioru zboża na miejscu w gospodarstwie, ponosząc koszt transportu.

Mimo ogromnych osiągnięć w dziedzinie kształtowania świadomości socjalistycznej, wciąż jeszcze nie mała są pozostałości starego sposobu myślenia, wciąż jeszcze wielu jest ludzi, którzy nie potrafili właściwie kojarzyć interesów własnych z interesami całego społeczeństwa, nie mają właściwego stosunku do pracy, czy do własności społecznej i którzy ponad wszystko stawiają swoje egoistyczne cele.

Spotkać też można ludzi, nie występujących formalnie przeciwko socjalizmowi, lecz negujących bezsporne przebiegi osiągnięcia Polski Ludowej, ludzi, mówiących wciąż tylko o brakach, wyolbrzymiających niedociągnięcia, widzących trudności gdzie ich nie ma, a nieraz domagających się „wolnej gry sił społecznych”. Ludzie ci, czy chcą tego, czy nie chcą, wykorzystywani są przez reakcję, przez siły wsteczne, wrogi naszymu ustrojowi, klerykalne, jak tego byliśmy świadkami zwłaszcza w roku bieżącym. Reakcja stara się wykorzystywać każdą okazję, aby siać niepokój w socjalizm, w sens wysiłków narodu. Siły te, działające wewnątrz lub z zewnątrz kraju, opierane są często za obce pieniądze, wciskają się w szczeliny, jakie powstają tam, gdzie osłabieniu ulega polityczna i ideologiczna działalność organizacji partyjnych, lub gdzie działalność ta prowadzona jest nieudolnie a zdarza się i tak. Istnieje zresztą i dział — jak to dobrze wiemy — reakcja klerykalna, pragnąca stać wykorzystywać uczucia religijne ludności dla swej antysocjalistycznej działalności.

W tej sytuacji, konieczne jest wzmacnianie politycznej i ideowej ofensywności organizacji partyjnych. Skoro wrzastają nasze zadania — powinna i musi też wzrastać świadomość społeczeństwa. Dlatego też zarówno partyjni, jak bezpartyjni ludzie pracy, powinni być coraz lepiej uzbrajani w wiedzę, ideologię i zasady moralne, które

re pomogą im w zajmowaniu właściwej postawy, w ocenie wartości naszych poczynań i pomogą im lepiej zwalczać obojętność w propagandzie przeciwników.

„Na sposób myślenia ludzi — mówił tow. Władysław Gołubka na XIII Plenum KC w 1963 r. — na ich stosunek do swego zakładu, do swych obowiązków służbowych ogromny wpływ wywiera całość kształt warunków ich pracy, stosunki pomiędzy ludźmi w kolektywie, stopień ich realnego udziału w gospodarstwie socjalistycznym przedsięwzięciu. Dlatego walka o socjalistyczne i sprawiedliwe stosunki w zakładach, o szerokie pole dla inicjatyw, załóg, które ramy daje samorząd robotniczy, walka z wypaczeniami naszej polityki, naruszeniem dyscypliny państwowej, walka z klikami, złośliwstwem — stanowi nieodłączną część naszej pracy wychowawczej i naszej propagandy, idei i etyki socjalizmu”.

Prawdę tę trzeba stale przypominać, gdyż wielu działaczy zaabsorbowanych zadaniami gospodarczymi zapomina o sferze świadomości ludzkiej. Nie pamiętają nawet o tym, że świadomość społeczna może być siłą przyspieszającą rozwój ekonomiczny, pomagającą w wykonywaniu zadań, stojących przed danym zakładem pracy.

Do najważniejszych zadań organizacji partyjnych należy przewyższenie tego rodzaju postawy.

Podnoszenie ideowości członków partii — może przyczynić się w sposób zasadniczy do usunięcia wielu niedociągnięć w naszym życiu.

Aby poprawić stan rzeczy, aby uzyskać lepsze wyniki w podnoszeniu postawy członków partii — trzeba się zająć przede wszystkim postawą aktywistyczną. Im kto wyższe zajmuje stanowisko, tym wyższy stopień jego odpowiedzialności za sprawę partii i społeczeństwa, tym ostrzejsze kryteria oceny. I nie może być inaczej, bowiem chodzi w tym wypadku nie tylko o postawę jednostki, lecz przede wszystkim o postawę człowieka, który jako działacz wywiera wpływ na postawę innych członków partii i ogółu pracowników czy mieszkanców danej miejscowości.

Partia wymaga od ogółu swych członków i kandydatów, a zwłaszcza od aktywistów, aby w swojej organizacji partyjnej, w swoim środowisku i miejscu pracy, przyczyniali się do urzeczywistnienia polityki partii. Większość działaczy ofiarne i w prawidłowy sposób realizuje to zadanie, nałożone przez partię. Jednakże występują tu również zjawiska niepokojące.

Zdarza się, że aktywista zajmujący odpowiedzialne stanowisko w zakładzie, lub pełniący ważną funkcję społeczną, jest ideowy w słowach, potrafi pięknie mówić o socjalizmie, lecz jednocześnie toleruje zgola nie socjalistyczne praktyki, a niekiedy nie tylko toleruje, ale sam bierze praktyczny udział w poczynaniach dalekich od idei socjalizmu.

Rozbieżność między słowami i czynami niektórych działaczy znajduje swój wyraz nie tylko w miejscu pracy. Zdarza się i tak, że w zakładzie aktywista nie tylko w słowach, lecz również w czynie wykazuje właściwą postawę wobec obowiązków służbowych i społecznych, ale gdy znajdzie się poza bramą fabryki czy instytucji — staje się innym człowiekiem. Nie myśli już wtedy o pracy społecznej, woli zajmować się wyłącznie pracą zleconą, nie widząc już niczego poza pogonią za dodatkowymi źródłami dochodu.

Trzeba tu wyraźnie powiedzieć, iż stanowisko nasze nie oznacza przekreślenia naturalnych chęci poprawiania sobie warunków życia, słusznych i usprawiedliwionych pragnień po-

Dokończenie na str. 4

BAZA LUDZI DOBREJ ROBOTY

Gdy minister komunikacji Piotr Lewiński zwiedzał garaż i warsztat kaliskiego oddziału PKS, zapytał jedną z towarzyszących mu osób: „Powiedzieć, jak długo szorowano i czyszczono pomieszczenie przed naszym przyjazdem?” Nic dziwnego: pierwsze wrażenie, które rzuca się w oczy po przekroczeniu bramy kaliskiego oddziału — to czystość. Teraz, w okresie zimy, kolorowe budynki stoją samotnie wśród bezbarwnych trawników i gołych drzew. Ale w lecie wybuchła tu prawdziwa feeria kolorów, gdy wzduż tw. alei róż, zakwitają kwiaty. Wszędzie czysto. W korytarzach, na stanowiskach warsztatowych, w magazynach — kolorowe ściany, dokładnie zamieciono podłogi, różne planse. Ani trochę tu brudu, rozlanych smarów, zakopconych ścian, do czego przyzwyczajeni jesteśmy w wielu innych warsztatach. Ale przecież nie za czystość Oddział PKS w Kaliszu jako pierwszy w kraju otrzymał odznakę „Zakład Produkcji Techniki”. Dostał ją za sprawną realizację zadań określanych jako tzw. kaliski eksperyment. Co to takiego?

Remonty kapitalne w Państwowym Komunikacji Samochodowej są tak przeprowadzane, że autobusy lub samochody ciężarowe, po przejechaniu odpowiedniej liczby kilometrów, przekazuje się do remontu kapitalnego. M. in. autobusy odsyła się do Elbląga, gdzie miejscowy zakład remontowy wymienia wszystkie zespoły, bez względu na to, czy są one dobre czy złe. W Elblągu lub Jelezu wozy stoją po dwa miesiące lub dłużej. Tymczasem linie autobusowe, przeciążone ponad miarę, czekają na brakujące wozy.

Aby uniknąć tych kłopotów kaliszanie postanowili wykonać naprawy na miejscu, we własnych warsztatach, ale już nieco innym systemem — drogą sukcesywnej wymiany zużytych zespołów. Autobus lub ciężarówka przyjeżdża do przegladu technicznego i zespół fachowców ustala, które zespoły należy wymienić. Magazyny dysponują pełnym kompletem części; wymiana odbywa się więc szybko i

sprawnie. Po tygodniu autobus wraca na trasę, a załoga warsztatów zajmuje się innym wozem.

Mówi Józefat Wróblewski, brygadziści stacji obsługi autobusów, pracujący w kaliskiej PKS już 16 lat:

„Przeprowadzka oddziału ze starych pomieszczeń do nowych była dla załogi, zwłaszcza warsztatowej, dużym przeżyciem. W starej zajezdni pracowaliśmy w bardzo trudnych warunkach, mając do swojej dyspozycji dwa kanały w brudnych i ciastnych pomieszczeniach. Kto kiedyś pracował w takich pomieszczeniach, rozumie naszą radość i zadowolenie z nowo wybudowanych hal. Charakterystyczne, że moja 22-osobowa brygada pracuje teraz o wiele sprawniej i szybciej. Większość to młodzi chłopcy, którzy przyszli do nas z Zawodowej Szkoły Przyzakładowej. Pracują dobrze, ale trzeba ich jeszcze pilnować, by w porę eliminować ewentualne błędy. Odpowiadamy przecież za życie tysięcy ludzi, którzy jeżdżą remontowanymi przez nas autobusami”.

Taka postawa załogi pozwoliła w bieżącym roku podnieść znacznie współczynnik gotowości technicznej. Planowano, że na 1000 autobusów miało być przeciętnie przez cały rok w ruchu 816. W pierwszych trzech kwartałach br. w ruchu było 848. Zamiat planowanych 781 ciężarówek kursowały 794. W gorącym okresie lata 981 autobusów z tysiącem było w ruchu. Dąło to oddziałowi około 1,5 mln zł oszczędności, a pasażerowie i klienci kaliskiej PKS mieli mniej niż dawniej powodów do narzekania.

*
Mówi zastępca dyrektora Oddziału Kaliskiego PKS inż. Ryszard Pawlik:

„Największą naszą bolączką jest brak kierowców. Zgłaszają się do nas co prawda osoby posiadające uprawnienia na prowadzenie pojazdów, ale III kategorii (według starej nomenklatury). A nam potrzebni są kierowcy wyższej klasy — do prowadzenia autobusów i pociągów drogowych. Mamy nadzieję, że z przyzakładowej szkoły zawodowej, która szkoli kierowców — mechaników, otrzymamy potrzebnych ludzi. Nasza obecna sytuacja jest krótko mówiąc różna od tej sprzed pięciu lat. Wtedy mieliśmy kierowców, ale nie miał kto jeździć. Po prostu — system pracy kierowców był tak ustawiony, że — obojętnie czy wóz był

na trasie, czy stał w warsztacie — kierowca otrzymywał taką samą pensję. Teraz, na szczęście i to się zmieniło, kierowcy muszą swoich godzin szukać „w terenie”.

W PKS-ie zdecydowana większość pracowników w czasie godzin pracy zdana jest na własne siły i inicjatywę. A jednocześnie właśnie oni, prowadząc autobusy lub ciężkie wozy, decydują o życiu kilkudziesięciu ludzi lub o całości ładunku wartości wielu tysięcy złotych.

Mówi sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR, kierownik działu przewozów towarowych Jan Augustyniak:

„Stabilizacja załogi, to problem, który udało nam się rozwiązać w ciągu około 5-6 lat. Jeszcze w 1960 r. stan naszej załogi zmieniał się dosłownie w każdym miesiącu. Mieliśmy i takich kierowców, którzy połowali przede wszystkim na „lewy” zarobek, zapominając zupełnie o swoich obowiązkach. Musieli odejść, mimo że byli bardzo poszukiwanymi fachowcami. Zdarza się, że i teraz przychodzi do nas taki kierowca, ale jego współtowarzysze pracy nie pozwalają mu na działanie metodami, sprzecznymi z obowiązującym w zakładzie porządkiem”.

*
Oddział PKS w Kaliszu, który powstał w roku 1952, miał w okresie pierwszych 7 lat 9 dyrektorów. Od 1959 roku zakładem kieruje Bogusław Rychel. Oczywiście, jeden człowiek nie jest w stanie zmienić rytmu pracy i sposobu myślenia 1000-osobowej załogi. Na szczęście znaleźli się w kaliskiej PKS ludzie, którzy wraz z dyrektorem, postanowili ulepszyć warunki pracy i jej rezultaty.

Mówi sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Kaliszu, Józef Haft:

„O obecnej sytuacji w naszej PKS najlepiej świadczy wypowiedź ministra Piotra Lewińskiego, który uznał ten zakład za jeden z najlepszych w kraju. Często się zdarza, że do komitetu przychodzi ludźle z kaliskich zakładów pracy, prosząc o interwencję w sprawach, które spokojnie mogłyby być załatwione w ich zakładach pracy. Z PKS takich interwencji nie mamy. Tam stosunki pomiędzy kierownictwem a załogą układają się pomyślnie. W efekcie najlepiej na tym wychodzą klienci PKS”.

MACIEJ STABROWSKI

Společna inspekcja pracy czyli asekuracja uzasadniona

W przedsiębiorstwach nie-licznej inspekcji pracy w naszym województwie. Omawiając działalność wizytacyjną — trzeba jednak jeszcze raz sięgnąć po wyniki wspomnianych badań sondażowych. Po prostu dlatego, że wizytacje się nie są objęte sprawozdawczością.

Sondaż wykazał, że w budownictwie około 80 proc. brygad wizytowanych jest rzadziej niż raz na miesiąc. Nie wydaje się, by w innych branżach sytuacja była inna. Jeśli tak, to można założyć, że się nie zasypuje administracji przemysłowej zaleceniami i uwagami. Istotnie: w Wielkopolsce statystyczny społeczny inspektor zakładowy wydaje rocznie 5-6 zaleceń, z których tylko 50-60 proc. jest wprowadzanych w życie. Można za to winić zarówno administrację, jak i syp.

Wprawdzie ta ostatnia, w razie niewykonania zaleceń, nie ma prawa wymierzyć kary, ale może to zrobić zawołana inspekcja pracy. Niestety, bardzo, ale to bardzo rzadko jest ona informowana o lekceważeniu przez administrację, zaleceń społecznych organów nadzoru nad warunkami pracy. (Może właśnie dlatego większość dyrektorów — 62 proc. — objętych sondażem, pozytywnie oceniła działalność syp?). Na dobrą sprawę, kontakt syp z zawodową inspekcją pracy sprowadza się do wspólnego udziału w szkoleniach i konferencjach (odbywają się 2-3 razy do roku). Tak luźny kontakt uniemożliwia efektywne współdziałanie. Jego warunkiem jest, by inspektor pracy wiedział o każdym poważniejszym przedsięwzięciu syp.

Łatwo to zresztą do realizacji postulat. Wymaga bowiem jedynie przesłania zawodom inspektorowi kopii zaleceń wydanego przez syp.

Niedawno odbyła się w Kolinie narada, poświęcona omówieniu aktualnych problemów bhp. W dyskusji m. in. podkreślano, że źródłem niezadowolającego funkcjonowania instytucji społecznych inspektorów, jest ich pełna sprzeczność sytuacji. Trudno się z tym nie zgodzić. Społeczny inspektor jest bowiem z jednej strony podporządkowany kierownictwu pracownikiem, z drugiej zaś wobec tego samego kierownictwa organem kontroli. Tego kontrolera nie można wprawdzie tak łatwo się pozbyć (zwolnienie

Badania sondażowe, przeprowadzone w branży budownictwa i materiałów budowlanych wykazały, że społeczna inspekcja nie cieszy się dobrą opinią wśród robotników. 15 proc. stwierdziło, że syp ujawnia usterki i wskazuje sposoby ich usuwania, natomiast 80 proc. robotników jest zdania: działalność syp praktycznie nie widać. Tę ostatnią opinię potwierdzają dane liczbowe, dotyczące przedsięwzięć spo-

*) Ustawa o społecznej inspekcji pracy z 4 lutego 1950 roku.

z pracy dopuszczalne jest jedynie w razie ciężkiego naruszenia obowiązku pracowniczego, ale można go uderzyć w inny sposób (np. nieprzynajmniej premii). I tak też bywa, jeśli inspektor jest aktywny i konsekwentny, czyli — w języku administracji — „stawia nierealne żądania i przeszkadza w pracy”.

Negatywny wpływ na działalność syp wywierają również inne czynniki. Pewna część inspektorów nie posiada dostatecznej orientacji w problemach bhp. Szkolenie w tym zakresie pozostawia jeszcze sporo do życzenia. Np. inspektorzy grupowi w ogóle nie są objęci szkoleniem. Nakłada to na instancje związkowe obowiązek szczególnie wnikliwego doboru kandydatów na społecznych inspektorów pracy.

Przyczyny asekuracji syp są niełatwe do zlikwidowania. Szczególnie trudna wydaje się neutralizacja sprzeczności, wynikających z faktu, że inspektor, to podwładny i zarazem kontroler swego kierownika. Neutralizacja taka wymaga bowiem zrozumienia, że rozwiązanie problemów bhp, których rzecznikiem jest inspektor, znakomicie pomaga w realizacji zadań produkcyjnych. A ta oczywista prawda jakoś nie chce mieścić się w głowach.

MICHAŁ ŁUCZAK

Przemówienie Jana Szydłaka

Dokończenie ze str. 3

siadania przyzwoitego mieszkania, czy jeśli to jest wynikiem oszczędności, pracowitego życia — dorobienia się dodatkowej atrakcji — np. samochodu. Byłoby to uczciwą pracę, byle godząc obowiązki zawodowe z daniem służenia społeczeństwu, byle nie wiązało się to z obojętnością na sprawy innych ludzi, na sprawy naszego społeczeństwa.

Samorząd Robotniczy, zakładowe organizacje partyjne i związkowe nie w pełni jasno doceniają często zagadnienie chowawczych i inicjatyw w zakresie kształtowania stosunków międzyludzkich w zakładzie, ograniczając swe zainteresowania do problematyki czysto ekonomicznej.

POP winny lepiej rozszerzać wychowawcze funkcje samorządu robotniczego, zwiększać jego społeczną interwencję we wszystkie sprawy, od których uzależnione jest kształtowanie prawidłowych stosunków w zakładzie, a co za tym idzie — właściwej postawy jego pracowników.

Wszystkie te zadania wiążą się nierozdzielnie z wielkimi zadaniami wychowawczopolitycznymi całej partii. Zadania te przypadają na okres, w którym ważne wydarzenia polityczne przyniosły szczególne ożywienie tętą życia partyjnego i społecznego.

Nasza wielkopolska organizacja partyjna stawia przed sobą wyższe wymagania, bo pragniemy jeszcze lepiej służyć ludziom pracy i sprawie socjalistycznej bo chcemy być w pełni godnymi przyznanej nam Ziemi Wielkopolskiej i miastu Poznań w r.b. — najwyższego odznaczenia — Orderu Budowniczych Polski Ludowej.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

OPERA

„Fidelio” Beethovena

Na początku XIX wieku słynne były w wielkich salonach spotkania z udziałem Beethovena. Można ówczesnego światu hr. Kinski, Razumowski, Lobkowitz zabiegali, by genialny muzyk odwiedził ich towarzyskie wieczory. Któryś z takich koncertów skończył się jednak ostrym zgryźtem. Oto książę Lichnowski usiłował nakłonić kompozytora do

improwizowania wobec jakiegoś mało muzycznego i rozbawionego grona gości (pół żartem groząc nawet aresztem, w razie niezastosowania się do polecenia). Oburzony Beethoven w odpowiedzi opuszcza pałac. A nazajutrz wysłał do Lichnowskiego (swego protektora) następujący list: „Panie! Czym jestem, tym jesteś tylko przez traf i urodzenie. Książęta były i będą tyście. Beethoven jest tylko jeden!”

Powyższa anegdota historyczna dobrze maluje buntowniczy charakter kompozytora, broniącego odważnie ideałów godności sztuki. W muzyce Beethoven był także rewolucjonistą. Uchylał dawne kano-

ny formalne. Przepajał swe dzieła pierwiastkami subiektywnymi (patetyczny tragizm), przepalał płomieniem namietności — co w sumie zwiastowało romantyzm. Przez Beethovena nie przemawia już kwintny dworak, powolny służa salonów arystokracji, lecz demokracja zwracająca się do całej ludzkości. Kompozytor dobiegał lat 20 kiedy nad Francją powiewały sztandary Rewolucji. Nic dziwnego, że idee wolnościowe rychło przeniknęły do wrażliwej psychiki młodzieńca.

Jedyna opera beethovenowska „Fidelio” zawiera w sobie właśnie potężny ładunek ide-

ologiczny. Jest dziełem artysty głęboko odczuwającego niedolę człowieka i jego poniżenie (słynna „aria więzienna” Florestana). Beethoven rzuca wyzwanie tyranom (final). Owe chóry nieszczęśliwych więźniów (II akt) to jakby społeczeństwa, splecione przez feudalne ustroje. Bohaterska Leonora symbolizuje rewolucję niosącą ludziom ocalenie. Żywiłowa muzyka „Fidelio” urzeka szlachetnością koncepcji. Jest, niestety, bardziej koncertowa niż teatralna. Mimo całego szeregu silnie dramatycznych fragmentów całość dowodzi, że Beethoven raczej nie odczuwał sceny.

Z powyższego względu Opera Poznańska zdecydowała się zaprezentować „Fidelio” jedynie w formie estradowej (po 40 latach jego nieobecności na

tutejszej scenie). Reprezentacyjnie przygotowane okazały się dwa chóry — operowy i „Moniuszko” (zespół spółdzielczości pracy). Pięknie niosły one na salę, oczywiście również dzięki szczęśliwie zastosowanej akustycznej ścianie rezonansowej. Żywo przypominający „Odeę do radości” (z IX Symfonii) marszowy finał opery porwał audytorium swą wzniosłością i musiał być nawet w całości bisowany. R. Śatanowski — na czele orkiestry i ensemblov — dał interpretację, która przekonała publiczność.

Szczególnie cały II akt „Fidelio” wywarł głębokie wrażenie. Natomiast obu odsłonom pierwszym chyba jeszcze brakowało precyzji wokalne. Szwankowała i dykcja jednego ze śpiewaków. Oto

nazwiska solistów „Fidelio”: A. Dankowska (Leonora), A. Fechner (Pizarro), H. Łukaszek (Rocco), B. Karłowska (Marcellina), M. Kondella (Fernando), R. Węgrzyn, J. Walczak, P. Liszkowski i J. Bieńkowski. Wszystkich wymienionych artystów doskonale znamy ze sceny z wyjątkiem Węgrzyna — Florestana. Ten ostatnio przybył do nas na stałe (z Krakowa) liryczny tenor, dysponuje nieprzeferowanym, a więc świeżym w barwie głosem, którym włada z niemałą wokalną kulturą (ujmujące mezzavoice). W skromnej roli więźnia zwrócił uwagę Liszkowski (chciałoby się usłyszeć go wreszcie w jakiejś prawdziwie odpowiedzialnej operowej partii).

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Ważne dla użytkowników kolei!

ZALADUNEK I WYŁADUNEK TOWARÓW W DNIACH ŚWIĄTECZNYCH.

W celu umożliwienia usługobiorcom wykonania Narodowego Planu Gospodarczego na rok bieżący DOKP powiadamia, że

w dniach 25 i 26 grudnia br. EKSPEDYJCJE KOLEJOWE PKP BĘDĄ CZYNNIE

JAK W KAŻDĄ NIEDZIELĘ.

DOKP Poznań zwraca się z apelem do wszystkich klientów PKP, aby również ze swej strony dołożyli wszelkich starań, by rozładunek i załadunek wagonów w tych dniach odbywał się jak w niedzielę.

PKP dysponować będą w dniach świątecznych potężną ilością taboru. Wszystkie przedsiębiorstwa planujące załadunki w dniach 25 i 26 grudnia winny zgłosić zapotrzebowanie najpóźniej 23 grudnia br. w miejscowej ekspedycji.

K9260

Uwaga! Poznańska Gra Liczbowa „Koziołki“



zawiadamia swych graczy i sympatyków,

że w tygodniu przedświątecznym

Kolektury naszej gry czynne będą:

- * na terenie województwa — do dnia 23. XII. 1966 r. — to jest do piątku włącznie;
- * w mieście Poznaniu — do soboty, dnia 24. XII. 1966 r. do godziny 16.

K9294

Korzystaj

z sezonowej obniżki ceny cementu!

Magazyny Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”

w okresie do 15 stycznia 1967 roku

SPRZEDAJĄ CEMENT PORTLANDZKI I HUTNICZY „250”

PO CENIE OBNIŻONEJ 460,— ZŁ ZA 1 TONĘ.

WZGS Poznań — Zakład Obrótu

Artykułami do Produkcji Rolnej

K9088

Ostrowskie Przedsiębiorstwo Odzieżowe Przemysłu Terytorialnego w Ostrowie Wlkp., ul. Odolanowska 13 zatrudnia:

- INŻYNIERA — ODZIEŻOWCA,
- TECHNIKA ODZIEŻOWEGO z długoletnią praktyką,
- TECHNIKA MECHANIKI do Działu Gł. Mechaniki.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Przedsiębiorstwa w godz. od 8 do 15.

W9867

Zakład Doświadczalny IUNG, Wielichowo, p-ta Wielichowo, pow. Kościan — zatrudni zaraz:

- KIEROWNIKA GOSPODARSTWA z wyższym lub średnim wykształceniem i co najmniej 5-letnią praktyką w zawodzie kier. gosp.,
- ST. ASYSTENTA ze specjalizacją uprawy łąk i pastwisk. Wymagane wyższe wykształcenie i kilkuletnia praktyka w zawodzie łaskarza;
- TECHNIKA DOŚWIADCZALNICTWA ze średnim wykształceniem i praktyką w doświadczeniach rolniczych;
- OGRODNIKA ze średnim wykształceniem lub długoletnią praktyką w zawodzie.

Mieszkanie rodzinne zapewnione. Warunki pracy i płacy w/w układu zbiorowego pracy w rolnictwie. Podania i życzenia wraz z odpisem świadectw. kierować jak wyżej.

W9045

Praca

Ślusarz-tokarz rencista i uczeń potrzebni. Warsztat Mechaniczny, Poznań, Garbary 54.

37495g

Przyjmę ucznia stolarskiego. Poznań, Byczyńska 7, tel. 673-587.

37342g

Pani do dwójki dzieci, potrzebna zaraz. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37642g.

37412g

2 panie w średnim wieku do pracowni kaletniczej, przyjmę. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37680g.

37412g

Potrzebny ślusarz - spawacz na spawanie elektryczne - autogen. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37335g.

37412g

Pomoc domowa do 3 osób potrzebna. Puszczakowko, ul. Kasprzowska 17.

37369g

Czeladnik tapicerski i 2 uczniowie potrzebni. Zakład Tapicerski, Poznań, Fredry 3.

37372g

Przyjmę starszą panią do 8-miesięcznego dziecka. Ul. Kolejowa 38 m. 6.

37412g

Gospodyni przyjmie pracę w dobrym domu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37423g.

37412g

Potrzebna kobieta starsza samotna do małego gospodarstwa przy Poznaniu. Zgłoszenia: Świerczewskiego 13 m. 26.

37412g

Pomoc do dziecka potrzebna. Poznań, ul. Owsiana 14 m. 3.

37442g

Dnia 19 grudnia 1966 roku zmarł

Roch Hendrysiak

W Zmarłym straciłmy długoletniego i sumiennego pracownika oraz serdecznego kolegę.

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA RADA ROBOTNICZA

Fabryki Mydła i Kosmetyków „LECHIA” w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się 22 grudnia 1966 r. o godz. 13 na cmentarzu na Główniej.

K9328

Dnia 20 grudnia 1966 r., po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zakończył swój pracowity żywot, przeżywszy lat 62, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, brat, szwagier i wujek, sp.

Wincenty Bolesław Perz

kier. szkoły w Kowanówku

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 bm. o godz. 15.30 z kościoła św. Józefa w Obornikach.

W głębokim smutku pogrążeni

ŻONA, CÓRKA, SYNOWIE I RODZINA

Kowanówko, Obornice, Poznań, Częstochowa, Trzcianka, Kielce, Toruń.

36869g

Dnia 21 grudnia 1966 r., zakończyła swe pracowite życie, nasza droga matka, teściowa i babunia

Antonina Jeneralczyk

z domu NOWAK

przeżyła lat 70.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Starolecie.

W głębokim żalu pogrążeni

CÓRKA I RODZINA

Poznań, ul. Pstrzowskiego 133.

36846g

Dnia 20 grudnia 1966 r. zmarł, po pracowitym, ofiarnym życiu, opatrzony Sakramentami św., najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 77, sp.

Kazimierz Dalkowski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 grudnia br. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ŻONA, DZIECI I RODZINA

Poznań, ul. Gwardii Ludowej 57.

36880g

Poznańskie Zakł. Przemysłu Muzycznego

w Poznaniu, ul. Smolna 13, telefon 710-56

oferują do natychmiastowej sprzedaży

następujące materiały:

- | | |
|--|----------------|
| — przewód dzwinkowy Sdz 2 × 0,2 m/m | — 2.000 mb. |
| — kondensatory KRF — 10.000 pF 0,01 nF 250 V ± 20 % | — 3.000 szt. |
| — oporniki OB M 330 Om 0,125 W ± 10 % | — 1.800 szt. |
| — promienniki | — 2.700 szt. |
| — oporniki 51 OM 0,125 W ± 10 % | — 2.600 szt. |
| — potencjometry PKD 300 nastawne poziome 10 Kom | — 900 szt. |
| — potencjometry PKD 111 Kom | — 550 szt. |
| — tranzystory TG-1 i inne | — 25.000 szt. |
| — wkłady do metalu płaskie M2 × 3 m/m | — 1.000 kg |
| — inne do metalu | — 1.500 szt. |
| — drut nawojowy DNE 0,17 m/m | — 100.000 szt. |
| — zamki do walizek 75 × 50 m/m | — 5.000 szt. |
| — pudełka bakelitowe i blaszane do pakowania igieł gramofonowych | |
| — wężyki igelitowe, pasy klinowe i uszczelki, gumowe nakładki pod płyty adapterowe | |
| — betonowe słupki i deski ogrodzeniowe, różne półfabrykaty drewniane do przeróbki na inne wyroby z drewna (deseczki, pudełka itp.) | |
| — taśma izolacyjna olejowa 0,2 × 15 m/m | — 523 rol. |
| — walizki adapterowe | — 250 szt. |
| — ściernice garnkowe i tarczowe | — 250 szt. |
| — silniki adapterowe | |

Szczegółowe wykazy oferowanych materiałów znajdują się do wglądu w Dziale Zaopatrzenia i Zbytu Zakładów (adres i nr telefonu j. w.).

K8550

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami Naftowymi „CPN” Poznań, ul. 27 Grudnia 15

UNIEWAŻNIA ZAGUBIONA PŁOMBOWNICZ „CPN”

nr 30 Składu Dystrybucyjnego w Nowym Tomysku, ostrzegając znalazcę przed jej używaniem do niewłaściwych celów.

K8502

Sprzedam tanie dobre pianino i maszynę do szycia wieloczołnową, elektryczną, walizkową „Veritas”. Tel. 643-10.

37496g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Erzowska Poznań, Czerw. Armii 10.

37632g

Zastawę, po małym przebiegu, sprzedam. Telefon 555-35.

38435g

Wytwórnia wózków dziecięcych, duży wybór polecam. Poznań, Kwiatowa 12.

36781g

Sprzedam ciągnik marki Zetor K, po kapitalnym remoncie. Hieronim Łapa wa Gostkowo, p-ta M. Górka, pow. Rawicz.

18404p

Wózki dziecięce, ostatnia nowość — poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 18a.

37287g

Sprzedam pianino marki „Schwechten” w bardzo dobrym stanie. Poznań, ul. Czaratoria 9a m. 9.

38299g

Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Szczępańska, Czerwonej Armii 70.

37761g

KOLEDZE

Jerzemu Ratajczakowi

z powodu zgonu

MATKI

SZCZERE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

składają

WSPÓŁPRACOWNICY URZĘDU STATYSTYCZNEGO

dla m. Poznania i województwa poznańskiego.

38633g

KOL. MGR. INŻ.

Zdzisławowi Jankowskiemu

z powodu śmierci

OJCA

SKŁADAMY WYRAZY

NAJSERDECZNIEJSZEGO WSPÓŁCZUCIA

KOLEDZY

z Działu Gł. Technologa PFMŻ

38635g

Koleżance Irenie Ślęzak

z powodu zgonu

MATKI

NAJSERDECZNIEJSZE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

składają

POP. RADA ROBOTNICZA RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA I WSPÓŁPRACOWNICY

„Wiklina” Poznańskie Przedsiębiorstwo Włókienniczo-Trzcinarskie PT Poznań.

K9303

Dnia 19 grudnia 1966 r., po długiej i ciężkiej chorobie zmarła, w wieku lat 60, nasza ukochana, żona, matka, teściowa, babcia, sp.

LUCJA LONG

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczyńcu.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIEĆ I WNUCZKI

Poznań, Jackowskiego 37 m. 11.

38690g

Dnia 20 grudnia 1966 r. zmarł, po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 90, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

Wincenty Gadziński

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Jackowskiego 37 m. 11.

38691g

Przetargi

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gnieźnie, ul. Chrobrego 40/41 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY NA REMONT KAPITAŁOWY BUDYNKU ADMINISTRACYJNEGO przy ul. Chrobrego nr 40. Planuje się wykonanie prac murarskich, tynkarskich, stolarskich, ciesielskich, dekarских, instal. wod.-kan., centralnego ogrzewania, elektrycznych i malarskich.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Informacji szczegółowych dot. wymienionego remontu udzieli kier. Wydz. Budz. Gosp., codziennie w godz. od 8 do 10 w Wydz. Budz. Gosp., pokój 24. Oferty w zaklepanych kopertach, prosimy składać do dnia 31. XII. 1966 r. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 3. I. 1967 r.

Zawiadomienie o przyjęciu ofert nastąpi w terminie do dnia 10. I. 1967 r.

Tadeusz Sobierski

Przewodniczący Prezydium

W9191

LoKale

Samotny młody poszukuje pokoju, zapłaci za rok z góry lub kupi wyłączone kawalerkę, najchętniej w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37337g.

38432g

Nieruchomości

Sprzedam nowy dom z zabudowaniem gospodarczym, 1,65 ha ziemi, blisko dworca. Paszkiwicz, Biniew, pow. Ostrowo Wlkp.

18214p

Sprzedam parcelę budowlaną (1250 m² — 2000 m²) z prawem zabudowy domów jednorodzinnych (5 km od Ostrowa Wlkp.).

Stacja kolejowa na miejscu, parcela położona przy bieżącej drodze elektryfikowanej. Przystanki autobusów PKS i MPK 800 m. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31467g.

Kupię dom, stawy rybne oraz łąki (z przepływem wody). Kasprzak Wągrowiec.

18117p

Wille wolnostojące, domy komfortowe, bliźniacze, dno-dwurodzinne, domy, sadami na ogrodnictwa, szklarnie, różny (przemysł), parcele budowlane zatwierdzone dokumentacją, gospodarstwa ogrodniczo-rolne w Poznaniu i na prowincji — w wielkim wyborze po cenach przystępnych — osobście zbadane, poleca do kupienia — przyjmuję nowe zlecenia: Adamski Poznań, Matejki 33a. Informacje i przygotowanie dokumentacji bezpłatne.

38609g

Kupię dom, stawy rybne oraz łąki (z przepływem wody). Kasprzak Wągrowiec.

18117p

Wille wolnostojące, domy komfortowe, bliźniacze, dno-dwurodzinne, domy, sadami na ogrodnictwa, szklarnie, różny (przemysł), parcele budowlane zatwierdzone dokumentacją, gospodarstwa ogrodniczo-rolne w Poznaniu i na prowincji — w wielkim wyborze po cenach przystępnych — osobście zbadane, poleca do kupienia — przyjmuję nowe zlecenia: Adamski Poznań, Matejki 33a. Informacje i przygotowanie dokumentacji bezpłatne.

38609g

Kupię dom, stawy rybne oraz łąki (z przepływem wody). Kasprzak Wągrowiec.

18117p

Wille wolnostojące, domy komfortowe, bliźniacze, dno-dwurodzinne, domy, sadami na ogrodnictwa, szklarnie, różny (przemysł), parcele budowlane zatwierdzone dokumentacją, gospodarstwa ogrodniczo-rolne w Poznaniu i na prowincji — w wielkim wyborze po cenach przystępnych — osobście zbadane, poleca do kupienia — przyjmuję nowe zlecenia: Adamski Poznań, Matejki 33a. Informacje i przygotowanie dokumentacji bezpłatne.

38609g

Kupię dom, stawy rybne oraz łąki (z przepływem wody). Kasprzak Wągrowiec.

18117p

Wille wolnostojące, domy komfortowe, bliźniacze, dno-dwurodzinne, domy, sadami na ogrodnictwa, szklarnie, różny (przemysł), parcele budowlane zatwierdzone dokumentacją, gospodarstwa ogrodniczo-rolne w Poznaniu i na prowincji — w wielkim wyborze po cenach przystępnych — osobście zbadane, poleca do kupienia — przyjmuję nowe zlecenia: Adamski Poznań, Matejki 33a. Informacje i przygotowanie dokumentacji bezpłatne.

38609g

Kupię dom, stawy rybne oraz łąki (z przepływem wody). Kasprzak Wągrowiec.

18117p

Wille wolnostojące, domy komfortowe, bliźniacze, dno-dwurodzinne, domy, sadami na ogrodnictwa, szklarnie, różny (przemysł), parcele budowlane zatwierdzone dokumentacją, gospodarstwa ogrodniczo-rolne w Poznaniu i na prowincji — w wielkim wyborze po cenach przystępnych — osobście zbadane, poleca do kupienia — przyjmuję nowe zlecenia: Adamski Poznań, Matejki 33a. Informacje i przygotowanie dokumentacji bezpłatne.

38609g

Kupię dom, stawy rybne oraz łąki (z przepływem wody). Kasprzak Wągrowiec.

18117p

Wille wolnostojące, domy komfortowe, bliźniacze, dno-dwurodzinne, domy, sadami na ogrodnictwa, szklarnie, różny (przemysł), parcele budowlane zatwierdzone dokumentacją, gospodarstwa ogrodniczo-rolne w Poznaniu i na prowincji — w wielkim wyborze po cenach przystępnych — osobście zbadane, poleca do kupienia — przyjmuję nowe zlecenia: Adamski Poznań, Matejki 33a. Informacje i przygotowanie dokumentacji bezpłatne.

38609g

Kupię dom, stawy rybne oraz łąki (z przepływem wody). Kasprzak Wągrowiec.

18117p

Wille wolnostojące, domy komfortowe, bliźniacze, dno-dwurodzinne, domy, sadami na ogrodnictwa, szklarnie, różny (przemysł), parcele budowlane zatwierdzone dokumentacją, gospodarstwa ogrodniczo-rolne w Poznaniu i na prowincji — w wielkim wyborze po cenach przystępnych — osobście zbadane, poleca do kupienia — przyjmuję nowe zlecenia: Adamski Poznań, Matejki 33a. Informacje i przygotowanie dokumentacji bezpłatne.

38609g

Kupię dom, stawy rybne oraz łąki (z przepływem wody). Kasprzak Wągrowiec.

18117p

Wille wolnostojące, domy komfortowe, bliźniacze, dno-dwurodzinne, domy, sadami na ogrodnictwa, szklarnie, różny (przemysł), parcele budowlane zatwierdzone dokumentacją, gospodarstwa ogrodniczo-rolne w Poznaniu i na prowincji — w wielkim wyborze po cenach przystępnych — osobście zbadane, poleca do kupienia — przyjmuję nowe zlecenia: Adamski Poznań, Matejki 33a. Informacje i przygotowanie dokumentacji bezpłatne.

38609g

Kupię dom, stawy rybne oraz łąki (z przepływem wody). Kasprzak Wągrowiec.

18117p

Warunki stabilizacji

Nowoczesny zakład płyt pilśniowych w Czarnkowie można postawić za wzór i przykład zdobyczy socjalnych i kulturalnych. W każdej dziedzinie sporo już do konano.

W zakładach są szatnie, urządzenia sanitarne z natryskami, pokoje higieniczne dla kobiet, zespoły umywalk z bieżącą ciepłą i zimną wodą. W śniadalni pracownicy otrzymują gorącą kawę i mogą kupić przygotowane przez zakładową stołówkę kanapki. Własny satrator przygotowuje wodę sodową dla wszystkich pracowników. Pranie i naprawa odzieży odbywa się we własnej placówce. Właściwie rozwiązano też urządzenia wentylacyjne, ogrzewcze w fabryce i mieszkaniach zakładowych.

Zakłady dysponują też stołówką pracowniczą, hotelem robotniczym, przydomowymi ogródkami, własnym ośrodkiem szkoleniowym i kolonijnym w Gniewomierzu oraz autobusami, które dowożą i odbierają pracowników. Duże osiągnięcia ma zakładowe budownictwo mieszkaniowe.

Nad zdrowiem pracowników

czuwa coraz lepiej wyposażona w nowoczesne urządzenia przychodnia zakładowa, która posiada własny samochód sanitarny i gabinet stomatologiczny.

Coraz żywiej rozwija się działalność kulturalna, oświatowa, sportowa, turystyczna i szkoleniowa. Obok zakładowej świetlicy aktywną działalność rozwija klubo-kawiarnia „Ruch”. Działają już zespoły śpiewacze, recytatorskie i zespół muzyczny. Wybitnymi osiągnięciami w pracy kulturalnej niemalże w całym powiecie może się pochwycić młodzieżowy zespół muzyczny „Orkany”. Co roku organizowane są spartakiady zakładowe i międzyzakładowe, przyciągające coraz więcej sportowców.

Z dalszym rozwojem fabryki wiąże się także sprawa oświaty zawodowej. Coraz więcej pracowników zdobywa kwalifikacje na kursach, kończy zasadnicze szkoły zawodowe lub zdobywa średnie wykształcenie techniczne. W tym ostatnim przypadku pracownicy spotykają się z trudnościami. Właśnie dlatego aktyw ekonomiczny zakładów wystąpił z cenną inicjatywą utworzenia w Czarnkowie średniej szkoły zawodowej o specjalności mechanicznej i drzewnej oraz elektrycznej. O sytuacji w tej dziedzinie dowodzi sprowadzenie z zewnątrz z górą 20 techników, nie mówiąc już o dalszych potrzebach w zakresie kwalifikowanych kadr fachowych. Za lokalizacją takiej szkoły w Czarnkowie przemawiają także potrzeby kadrowe powiatu trzcińskiego, z którym powiat czarnkowski i fabryka płyt pilśniowych (wielu mieszkańców tego powiatu dojeżdża do pracy w czarnkowskiej fabryce) nawiązali ścisłe kontakty i współpracę.

Na przeciw wszystkim, nawet najmniejszym konfliktom pracowników wychodzi aktywnie działająca rada zakładowa. Dyrektor zakładu mgr inż. Witold Rydzkowski nie ogranicza się do przyjmowania skarg i zażaleń pracowników w określonych godzinach, szybko i w sprawnej, najbardziej nabrzmiały problem, omawia z załogą.

Baza międzykółkowa w Kórniku

Kółka Rolnicze wprowadzają coraz lepsze formy współpracy. Jedną z nich — to stworzenie Bazy Międzykółkowej Kórnik — Bnin w połączeniu z czterema przyległymi wioskami. Baza powstała w marcu br. a już w sezonie od wiosny do jesieni dała bardzo dobre wyniki w obsłudze indywidualnych gospodarstw. Posiada ona sprzęt mechaniczny o wartości 5 mln zł. Dysponuje m. in. dwoma kombajnami zbożowymi, kombajnem buraczakowym, koparkami ziemniaków, sнопowiązałkami, miotłami, rozrywaczami nawozów, rozrzutnikami obornika, 18 kompletnych zestawów ciągnikowych uzupełnia bogaty — jak na jeden rok — dorobek bazy. Niestety, nie ma pomieszczeń ochronnych dla cennego sprzętu, oprócz jednej wiaty. (sn)

W takiej atmosferze rośnie poczucie współodpowiedzialności robotników za realizację planów produkcyjnych, za dobrą organizację pracy, za postęp techniczny i obniżkę kosztów własnych, jednym słowem — za nieprzerwany rozwój całej fabryki, w której nowoczesność produkcji zgodnie połączono z nowoczesnymi warunkami pracy i współzycia pracowników. Oto przyczyna coraz lepszej stabilizacji załogi, z której zdecydowana większość swe losy związała z fabryką płyt.

JERZY NIEDZIELSKI

Ucząc się, działają społecznie

Zasadnicze szkoły zawodowe dla pracujących mają do spełnienia poważne zadanie w zakresie przygotowania kadr fachowców w różnych specjalnościach.

Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Pracujących posiada 20 klas o specjalnościach: mechanik samochodowy, murarz, malarz, tokarz, elektryk, fryzjer, krawiec, piekarz i cukiernik. Do szkoły uczęszcza około 800 młodzieży z zakładów państwowych i prywat-

Pokrótkie z Kalisza

SZTANDAR DLA SZKOŁY

W Liceum Ogólnokształcącym im. Stefana Sempolowskiego w Kaliszu odbyła się uroczystość przekazania szkole pięknego sztandaru, ufundowanego przez Komitet Rodzicielski.

PIERWSZE MIEJSCE

Powiat kaliski, jako pierwszy w województwie poznańskim, wykonał plan budowy siłosów.

WALKA Z CHULIGAŃSTWEM

W związku z coraz częstszymi wyrykami młodych chuliganów na ulicach miasta wprowadzono w Kaliszu z dniem 1 grudnia br. rozprawę w trybie przyspieszonym. Młodzi chuligani i pijacy awanturnicy karani są doraźnie i wdrażają natychmiastowo do więzienia. Kary pieniężne i pozbawienia wolności do trzech miesięcy wymierzono w okresie od 1 do 15 XII br. ponad 60 osobom.

1.740 IZB MIESZKALNYCH

Miejska Rada Narodowa w Kaliszu na ostatniej sesji zatwierdziła plan budownictwa mieszkaniowego na rok 1967. Oddanych zostanie do użytku 1.743 nowych izb mieszkalnych. 1.097 izb otrzymają członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej, 386 izb dworkowych przydzielili się dla wielodzietnych i biednych rodzin, a 260 izb wybudują zakłady przemysłowe. Ponadto na Majkowie oraz przy ul. Winiarskiej i Toruńskiej otrzyma kilka rodzin mieszkanisk w dwurodzinnych domkach mieszkalnych i czworaczkach. (k)

Złóż dar na budowę POMNIKA MIESZKA I CHROBREGO W GNEŹNIE

KONTO PKO POZNAŃ
I/OM 5-9-1250

Przed terminem wykonali roczny plan

Jak nas poinformował dyrektor Średzkiego Przedsiębiorstwa Odzieżowego w Środzie Ignacy Naskrent — roczny plan produkcji załoga przedsiębiorstwa wykonała w 100 procentach w dniu 19 grudnia br. Na eksport do ZSRR wyprodukowano 42 tys. płaszczy męskich nowoczesnych modeli i dobrej jakości. Przedsiębiorstwo poza produkcją eksportową zaopatruje również rynek krajowy.

Do końca br. wartość produkcji ponadplanowej wyniosła około 5 milionów zł. (stach)

nach oraz spółdzielni z Leszna i powiatu.

Mimo, że przy tego typu szkołach nie ma funduszy na zajęcia pozalekcyjne, powstał zespół estradowy, którym zarządza p. Mirosława Komolka. W maju br. na Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Rzemieślniczych w Poznaniu zespół zdobył zaszczytne I miejsce.

Dobre rozwijają się organizacje szkolne jak: koło ZMS, spółdzielnia uczniowska „Jutrzenka”, koło PCK. Komitet Rodzicielski zakupił dla szkoły wiele pomocy naukowych, pomaga w organizowaniu wyjazdów młodzieżowych i innych imprez dla uczniów. Członkowie samorządu szkolnego wykonali w Państwowym Przedszkolu nr 3 prace malarskie i elektroinstalacyjne, a ponadto naprawili zabawkę dla maluchów ze Żłobka nr 2. Jesienią br. młodzi tej szkoły brali udział w wykopkach, zarabiając 16 tys. zł. Obecnie Samorząd Szkolny przeprowadza zbiórki makulatury i odpadów wtórnych na rzecz pomocy dla walczącego Wietnamu. (R)

Występy chóru ze „Złotą Lirą”

Ostatnim akordem w licznych występach Chóru Męskiego „Harmonia” w Pleszewie z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego był występ tego znanego chóru dla uczniów Technikum Mechanicznego i Ekonomicznego dla Pracujących w Pleszewie. W koncercie wzięli również udział zespoły artystyczne Technikum Mechanicznego: zespół gitar elektrycznych „Szejtany”, żeński zespół wokalny „Stokrotki” oraz zespół recytatorski.

Przygotowanie recytacji oraz kierownictwo artystyczne nad całością programu spoczęło w rękach honorowego prezesa Chóru Włodzimierza Jacorzyńskiego, a konferansjerkę prowadzi sekretarz Chóru Cz. Gulewyski. Chórem dyrygował Fr. Kowalski.

Chór Męski „Harmonia” zdobywca „Złotej Liry” w okresie obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego dał wiele koncertów dla publiczności miasta i powiatu. (hs)

171 tys. czynnych sportowców zrzeszają kluby związkowe

W Warszawie odbyły się 20 bm. obrady V Plenarnego Posiedzenia Krajowej Rady Ogólnozwiązkowej Federacji Sportu, Wychowania Fizycznego i Turystyki.

Oceny realizacji podstawowych kierunków działalności ogniw związkowej kultury fizycznej w 1966 r. dokonał przewodniczący rady, Wiesław Adamski. W naszym kraju działają obecnie 863 związkowe kluby sportowe, posiadające 3.576 sekcji. Zrzeszają one 474 tys. członków, w tym 171 tysięcy czynnych sportowców. Ponadto przy zakładach pracy istnieje 3.573 ognisk TKKF oraz 2.350 zakładowych kół PTTK.

W związkowej kulturze fizycznej pracuje 4.270 trenerów i instruktorów oraz ponad 20 tysięcy przeszkolonych organizatorów WF i Turystyki. Związkowy sport posiada 817 obiektów i urządzeń sportowych, 2.192 ośrodki wczasowe i 891 ośrodków wypoczynku po pracy. W 1966 r. sportowcy związkowi zanotowali wiele dalszych cennych sukcesów.

Mówiąc o zadaniach na 1967 r. W. Adamski stwierdził, że realizacja ich spotęgowana zostanie do dalszych bodźcami społecznymi i politycznymi. W przyszłym roku przypada bowiem 50 rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej. Odbędzie się VI Kongres Związków Zawodowych. Obchodząc będziemy także 100-lecie kultury fizycznej w Polsce, 10-lecie działal-

ności ZMS i TKKF oraz Rok Międzynarodowej Turystyki.

W dyskusji poruszano szeroko wachlarz zagadnień. Dominowały przede wszystkim sprawy rozwoju sportu masowego i form wypoczynku po pracy.

Na zakończenie podjęto uchwałę w sprawie konieczności ujednolicenia przepisów zmian barw klubowych. Sport związkowy chce bronić się skutecznie przed utratą swych najlepszych sportowców. (PAP)

Nauczyciele pod koszem

Dwudniowy wojewódzki turniej koszykówki kobiet i mężczyzn zespołów nauczycielskich zorganizowany przez Radę KFIT przy Zarządzie Okręgowym ZNP w Poznaniu, zgromadził na starcie w Lesznie zwycięzców strefowych eliminacji z Krotoszy, Poznania, Wolsztyna, Wągrowa i Koni.

Pierwsze miejsce wśród kobiet zdobył Ostrów, wyprzedzając na finiszu Piłę i Krotoszyn.

Wśród mężczyzn najlepszy był zespół Krotoszy — (bez porażki) przed Wągrowcem, Wolsztynem i Leszmem. Puchary ufundowane przez Kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego, były wyróżnieniem dla zwycięzców.

Turniej poprowadził Plenum Okręgowej Rady KFIT, na którym omówiono sprawy związane z turystyką i sportem wśród nauczycieli województwa poznańskiego. (R)

Najlepsi tenisiści w Ostrzeszowie

W Ostrzeszowie odbył się powiatowy indywidualny turniej w tenisie stołowym mężczyzn, zorganizowany przez Powiatowy Ośrodek Wychowania Fizycznego i Puchar Przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

Po bardzo emocjonujących walkach, zdobywcą pucharu został już po raz drugi z kolei Jerzy Przygoda, przed Janem Ulichnowskim i Henrykiem Grellem, wszyscy z Piasta. Puchar i dyplomy wręczył przewodniczący Prezydium MRN, Jan Witwicki. (ns)

dla każdego

● Z taśmy montażowej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku k/Lublina zjechał nowy model motocykla WSK M-06-B. Nowy motocykl różni się od produkowanego obecnie M-06 zmodyfikowanym silnikiem o mocy 7,5 KM. Zużywa 2,5 l. paliwa na 100 km., osiąga szybkość 80 km/godz. przy obciążeniu 150 kg.

● W pierwszym meczu eliminacyjnym o Puchar Europy „Siódemka” kobiecia Górnik Sośnica przegrała w Gliwicach z mistrzem Rumunii, drużyną Universitet Timisara 8:9.

Sprostowanie

W artykule pt. „Koszykarze Wisły grają w Poznaniu”, który ukazał się w dniu 15 bm., podane zostało mylnie nazwisko jednej z wybijających się koszykarek AZS-u. Zamiast Sobolewska powinno być Sobkowiak. Zbiegiem okoliczności zawodniczką o nazwisku Sobolewska gra w Olimpii w związku z tym przeprasza my obie zainteresowane koszykarki.

dalekopisem

PONOWNE ZWYCIĘSTWO

Siatkarki reprezentacji Częstochowy ponownie pokonały reprezentację Meksyku w stosunku 3:1 (15:11, 11:15, 15:12, 15:11). Mecz był niesłychanie ciekawy i stał na dobrym poziomie.

REMIS MISTRZA POLSKI

Mistrz Polski Podhale Nowy Targ rozegrał międzynarodowe spotkanie z Duklą Trenčín CSRS 5:5 (1:1, 3:2, 1:2). Czołowa drużyna drugiej ligi czeskosłowackiej w hokeju na lodzie była równorzędnie partnerem dla mistrza Polski, który daleki jest jeszcze od swej ubiegłorocznej formy. Podhale mogło to spotkanie wygrać, lecz zaprzęśliło wiele dogodnych sytuacji podbramkowych.

ZSRR — FINLANDIA 3:1

W Moskwie rozegrano we wtorek rewanżowy mecz hokejowy między reprezentacjami Związku Radzieckiego i Finlandii. Po zwycięstwie w pierwszym meczu 5:2, tym razem mistrzowie świata zwyciężyli 3:1 (1:0, 1:1, 1:0). Bramki dla ZSRR zdobyli: Dawidow, Jurzinow i Romiszewski. Strzelcem bramki dla Finlandii był Torke.

PUCHAR EUROPY

W rewanżowym meczu 1/8 finału rozgrywek o Puchar Europy w siatkówkę kobiet, drużyna Lewski Sofia pokonała ponownie mistrza Izraela, zespół Hapoel 3:0 (15:5, 15:1, 15:0). Kwalifikując się do ćwierćfinałów.

PORAŻKA HOKEISTÓW ZSRR

Goszcząca w Kanadzie druga reprezentacja hokejowa ZSRR spotkała się w Vancouver z reprezentacją Kanady. Mecz zakończył się zwycięstwem Kanadyjczyków — 7:3 (3:1, 2:1, 2:1). Warto przypomnieć, że przed tygodniem na lodowisku w Winnipeg ten sam zespół kanadyjski wygrał z Polską również — 7:3.

PIŁKARZE NA 21 MIEJSCU W EUROPIE

Tygodnik „Sportowiec” corocznym zwyczajem podsumował sezon piłkarski w Europie w 1966 r. Podobnie jak przed rokiem pierwszą pozycję przyznano mistrzom świata — piłkarzom Anglii. Na drugim miejscu znalazł się zespół NRF, 3. Portugalia, 4. Włochy, 5 i 6 — zespoły Węgier i ZSRR. Polscy piłkarze, którzy przed rokiem sklasyfikowani zostali wraz ze Szwecją na 11 pozycji, spadli na dalekie 21 miejsce. (za)

Wiadomości: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

CZWARTEK: — 14.45 — Dla młodych widzów „Sporty zimowe”; 15.15 — Film dla dzieci „Przygody zajączka”; 15.55 — 39 lekcja jęz. franc.; 16.15 — Kurs rolniczy; „Produkcja pasz w gospodarstwie”; 16.55 — Wiadomości; 17 Dla dzieci kino „Ptyś”; 17.15 — Program filmowy; 17.45 — Z drugiej strony szklanego ekranu; 18 — Na półkach księgarskich; 18.15

— „Ze skalnego Podhala” — muzyka i tańce góralskie; 18.50 — „Kiedy trzeba podjąć decyzję”; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 — Kronika Tygodnia; 20.20 — Test Sensacji — „Stawka większa niż życie” — Andrzeja Zbycha, Odc. III pt. „Człowiek, który stracił pamięć”; 21.20 — „Refleksje”; 21.50 — Dziennik; 22.10 — Powtórzenie 39 lekcji jęz. franc.

PIĄTEK: — 16.55 — Wiadomości; 17 — „Miś z okienka”; 17.15 — Film dla dzieci z serii „Bella i Sebastian” — „Śledztwo”; 17.45 — Wszelchnia TV — „Kim byli Olmcy?”; 18.15 — „Czwarta zmiana”; 18.55 — „Wielokropek”; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20 — „Twoja ulica”; 20.15 — „Cyryl i Seweryn” — opera komedia Rosini (Poznań); W przerwie ok. 21.35—21.45 — „10 minut recenzji”; 22.30 — Dziennik;

TV zastrzega prawo zmian w programie.

Grudzień 22 Czwartek	Zenona Słońce: 8.02—15.40
----------------------------	------------------------------

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Król Włocławek”; NOWY — g. 19 „Namiestnik”; OPERA — g. 19 „Faust”; — OPERETKA — godz. 19 „Bal w operze”; MARCINEK — g. 11 — „Miś Rym-Cim-Ci”

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Dzieci pana majstra”

KINA

CHODZIEŻ Ceramika — nieczynne; Notec — „Smierć Belli”; CZARNKÓW — „Jeden przeciw wszystkim”; GNIEZNO — Lech: „Juana Gallo”;

6 „GŁOS WIELKOPOLSKI” AB
22 XII 1966 Nr 303 (7110)

Polonia: — „Tajemnice Paryża”; GOSTYŃ „Kobiety strzeżące się”; JAROCIN Echo: „Ameryka, Ameryka”; KALISZ Kosmos: „Winnetou” (I i II s.); Oaza: „Męski piknik”; Stylowe — „Arcylokaj”; KEPNO — „Sześć Ameryki”; KŁODAWA: „Gdyby tysiąc klarnetów”; KOŁO — „Kochanka”; — KONIN — Energetyk — „Z piekła do Teksasu”; GÓRNIK: „Skrytobójcy”; KOŚCIAN — „Winnetou” (I i II s.); KROTOSZYN — „Kim pan jest doktorze Sze?”; LESZNO Panorama — „Cztery dni nieskończoności”; — MIEDZYCHÓD — „Dwaj z Teksasu”; — NOWY TOMYŚL — „Testament uczonego”; OBORNICKI — „Romans z nieznajomym”; OSTROW K-ma: „Hamlet”; — Słońce — „Powodzenia Charlie”; — OSTRZESZÓW — „Morderca na utorze”; — PIŁA Iskra — „Najpiękniejsze oszustwa świata”; Koral: „Radość o prunku”; PLESZEW: „Pokochojmy się”; RACIBÓRZ: „Złoto Alaski”; — SŁUPCA: — „Człowiek z Rio”; — ŚREM — „Markiza Angelika”; — ŚRODA: „Marsjaś i Napoleon”;

SZAMOTULY: „Przez gęsty las”; TRZCIANKA: „Ameryka oczyma Francuza”; TUREK: „Kim pan jest doktorze Sze?”; WĄGROWIEC — „Wizyta starszej pani”; WOLSZTYN: „Markiza Angelika”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 Waszyngton Muzea „Wspomnienia o prezydencie J. F. Kennedy”.

RADIO

PROGRAM I Fala 1322 m i UKF (do g. 18 i od 0.05 do 3) 69.74 MHz: 8.49 „Metafizyka życia codziennego”; 9 Dla kl. III i IV „Przyjacieli z Dachy” słuch.; 10 „Dzień dzisiejszy”; „Ciemne obłoki”, fragm. pow.; 10.30 Konc. rozrywk. z udz. piosenkarzy; 11 Dla kl. VII „Wychowanie obywatelskie”; 12.10 Na swojską nutę; 12.25 „Rolnicze kawa drans”; 12.40 „Więcej, lepiej, tańiej”; 13 Dla kl. VI, VII i VIII „Podróż bez biletu”; 13.25 Muzyczny relaks; 14 „Przez łady i morza”; — „Moana” fragm. książki; 15.05 Z życia ZSRR; 15.25 Amatorskie zespoły przed mikrofonem;

16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Znajomi z anteny”; 18.45 Kurs jęz. franc.; 19 „Z księgarskiej laby”; 19.10 „Ludzie i kontynenty”; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny „Kolorowi komedianci”; 23.15 Gra Ork. Symf. z Halcy pod dyr. S. Somissiona; 0.05 Program nocny z Poznania;

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 66.62 MHz: 8 Muzyczny tydzień Poznania; 8.15 Kurs języka franc.; 8.35 Przerwa w pracy Radiostacji; 13.30 Wojew. Zjedn. Przem. Mięsnego informuje; 13.35 Z cyklu: „Wielkopolska w kształtowanie kultury muzycznej 1000-lecia”; 14 Ułubione melodie i piosenki; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Utwory fortepianowe w wyk. M. Gozdeckiej; 15.22 Opr. Shaw — Wzianka francuskich, niemieckich, włoskich i holenderskich piosenek ludowych; 15.30 Dla dzieci: „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”; 16.05 Publicy-